

WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
10
WRZESIEŃ
1968

Wydanie A
Nr 215 (7641)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

W prasie CSRS nadal wiele szkodliwych informacji

Wielogodzinne rozmowy w Pradze

Korespondenci PAP S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą: Już pobieżny rzut oka na kolejność różnych ważnych spotkań i rozmów politycznych, które toczyły się w ciągu ostatnich 24 godzin, świadczy o tym, że Czechosłowacja przeżywa obecnie ważny okres, być może zamykający i podsumowujący doświadczenia pierwszych dni po rozmowach moskiewskich.

Jak wiadomo, pierwszy wicepremier spraw zagranicznych rządu ZSRR W. Kuzniecowa przeprowadził rozmowy z czołowymi działaczami i przywódcami Czechosłowacji. Jego rozmowa z Aleksandrem Dubczakiem trwała podobno ponad 4 godziny. W poniedziałek 9 września wicepremier W. Kuzniecowa udał się do Bratysławy, gdzie kontynuuje rozmowy. Spotkał się tam m. in. z I sekretarzem KC KP Słowacji dr. G. Husakiem.

Tymczasem w letniej rezydencji prezydenta Svobody, w zamku Lany, jak podają zwykłe dobrze poinformowane źródła, od soboty wieczór, przez niedzielę trwały rozmowy, w których wzięli udział L. Svoboda, A. Dubczek, O. Czernik, J. Smrkowski i C. Cisarz. Na temat rozmów prowadzonych przez W. Kuzniecowa prasa czechosłowacka publikuje jedynie lakoniczne komunikaty.

Równocześnie w godzinach popołudniowych w poniedziałek rozpoczęło się posiedzenie rządu poświęcone przestudiowaniu deklaracji, która ma być przedstawiona 13 bm. w Zgromadzeniu Narodowym w związku z nową ustawą prasową, statutem Frontu Narodowego oraz ustawą o prawie do zrzeszania się i stowarzyszonych.

Rząd mianował Františka Vazka i Jaroslava Rybarza wiceministrami spraw wewnętrznych; przewodniczącym Komisji Gospodarki Narodowej został mianowany František Vlasak.

Dla dopełnienia obrazu warto wspomnieć, że po Pradze rozeszły się pogłoski jakoby premier O. Czernik miał wkrótce udać się do Moskwy dla omówienia niektórych problemów współpracy ekonomicznej między oboma krajami.

Jak z tego widać, w Pradze i w Bratysławie od 48 godzin trwa sezon polityczny, jeśli pod tym miało rozumieć ożywienie tętna życia politycznego, częstotliwość ważnych rozmów politycznych i spotkań.

W poniedziałek Czechosłowacka Agencja Prasowa CTK

Święto narodowe Bułgarii i KRL-D

W poniedziałek mieszkańcy Bułgarii święcili 24 rocznicę zwycięstwa Rewolucji socjalistycznej. Zarówno w Sofii, jak i we wszystkich miastach i większych ośrodkach wiejskich odbyły się manifestacje i pochody ludności a w godzinach popołudniowych i wieczornych - liczne zabawy i imprezy artystyczne.

Również w poniedziałek minęło 20 lat od chwili proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Przemawiając z tej okazji na wiecu w Phenianie sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei, premier Kim Ir Sen wezwał wszystkich ludzi pracy KRL-D, by przyczyniali się do dalszego umocnienia gospodarki i mocy obronnej kraju.

POGODA

Jak podaje PIHM - 10 bm. zachmurzenie będzie niewielkie i umiarkowane ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 20 - 25 st.

Święto plonów

Barwne widowisko na Stadionie X-lecia

Po raz czternasty Warszawa gościła w niedzielę ponad 50 tysięcy żniwiarzy z całego kraju. Byli to 19 z kolei centralne uroczystości dożynkowe po wyzwoleniu. Po raz pierwszy zorganizowano je we Wrocławiu. W następnych latach urządzane były w Lublinie, Poznaniu, Krakowie i Szczecinie. Od 1955 r. odbywają się w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia.

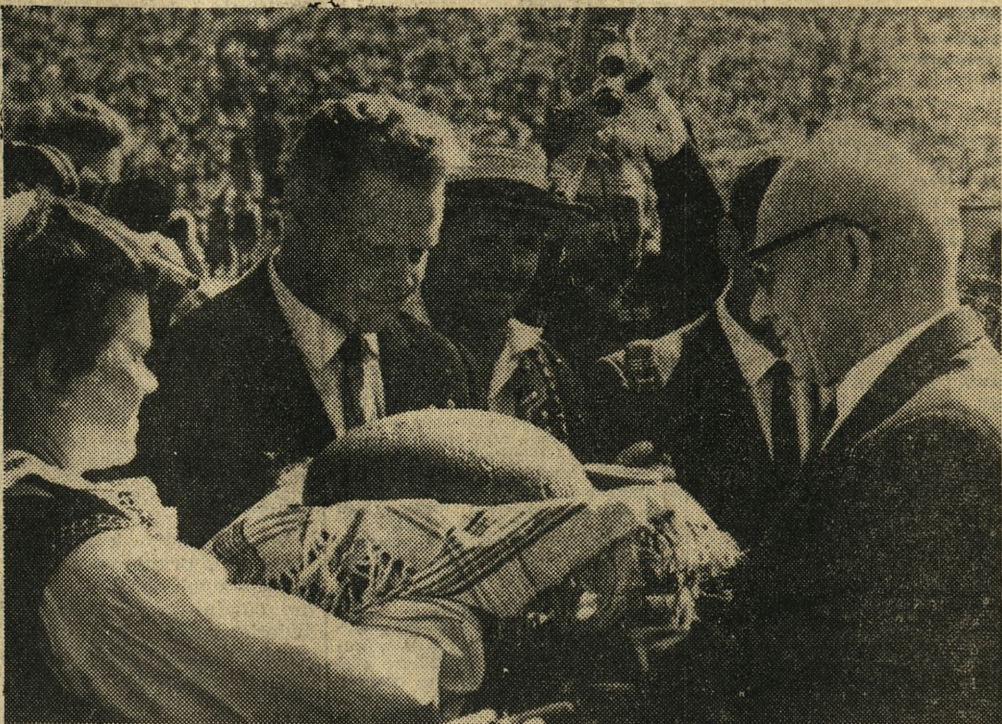
Razem z przodującymi rolnikami i mieszkańcami stolicy na trybunach stadionu zajęły miejsca liczne delegacje robotnicze oraz kilkudziesięcna rzesza mieszkańców Warszawy.

Na wstępie głos zabrał prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych Franciszek Gesing.

Dożynkowy hejnał rozpoczął następnie program taneczny zespołów regionalnych, po czym Władysław Gomułka w towarzystwie Mariana Sychalskiego, Józefa Cyrankiewicza, Czesława Wycecha, Mieczysława Jagielskiego i Franciszka Gesinga przyjął z rak starosty dożynek - Henryka Olendzkiego, rolnika ze wsi Łukszy, pow. Pasiek i starosty - Janiny Kanf, wielkiej gospodyni z miejscowości Umieszcz, pow. Jasło tradycyjny bochen chleba.

Głos zabrał z kolei W. Gomułka, a po jego przemówieniu rozpoczęła się ostatnia część Święta Plonów - taneczno-widowiskowa.

Pieśń „Ukochany kraj” którą odpiewał cały zespół zakończyła barwne dożynkowe widowisko. (PAP)



Na zdjęciu: tradycyjny dożynkowy bochen chleba wręczający W. Gomułka starostom dożynek J. Kania i starosta H. Olendzki. CAF fot. - Matuszewski

Ze wzruszeniem oglądało ce remoniu składania wieńców ok. 2 tys. przedstawicieli Polonii zagranicznej m. in. z USA, Kanady, Francji, Anglii, Belgii i Australii.

Miejsca na trybunie honorowej zajęli m. in.: gospodarz Dożynek i sekretarz KC PZPR - Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski - Marian Sychalski, premier - Józef Cyrankiewicz, prezes NK ZSL, Marszałek Sejmu - Czesław Wycech.

W 29 rocznicę obrony Kłocka

Reducie oporu Wielkopolan Krzyż Grunwaldu

Miasteczko na niedzielę udekorowano biało-czerwonymi flagami. Na rynku zgromadziło się kilka tysięcy ludzi, między nimi pamiętający I wojnę światową i weterani powstania wielkopolskiego, uczestnicy i świadkowie obrony Kłocka, uczestnicy kampanii wrześniowej i ruchu oporu w okresie okupacji, robotnicy, chłopci, górnicy, uczniowie, harcerze. Wielu - w oknach, na balkonach i na dachach kamieniczek. Niebo bezchmurne, słonecznie i upalnie - tak samo jak w owe pamiętne dni września 1939 roku.

Hymn narodowy zainaugurował uroczystości poświęcone pamięci obrony cywilnej Kłocka przed agresorem niemieckim. Z trybuny - na której zajęli miejsca przedstawiciele władz wojewódzkich PZPR, ZSL, Wojewódzkiego Komitetu FJN, Prezydium WRN, wojewódzkich organizacji społecznych, delegaci Armii Radzieckiej, władz powiatowych

z Gniezna, Wrześni i Wągrowca - przemówił I sekretarz KW PZPR - Jan Szydłak.

Mówca zwrócił uwagę na ważność rocznicy obrony Kłocka. „Był to świadomy akt ofiarności i poświęcenia, był to pouczający dla następnych pokoleń przykład zespolenia osobistych dążeń z dążeniami społeczeństwa. Tych blisko 300 po mordowanych w Kłocku i oko-

Dokończenie na str. 2

port • port

A JEDNAK DYSKRYMINACJA

Jak podaje Agencja AFP - na nadzwyczajnym zebraniu Komitetu Wykonawczego UEFA, które odbyło się 9 bm. w Zurychu, zatwierdzone zostały wyniki nowego losowania I rundy piłkarskich rozgrywek Klubowego Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów z dnia 30 sierpnia br.

WYŚCIG DO KOŁA POLSKI

VI etap XXV WDP z Rybnika do Brzegu (165 km) wygrał Szurkowski (Stal) - 3:55,52 przed Wilesem (Anglia) i Formą (Stal).

HOKEJ NA TRAWIE

W dalszych spotkaniach I ligi hokeja na trawie padły następujące wyniki: AZS Kat. - Warta 0:0, AZS Kat. - Polonia 1:0, Budowlani Łódź - Polonia - 1:0, Budowlani - Warta 0:2, Sparta Gn. - Siemianowiczanka 3:2, Sparta - Górnik Siemianowice 4:2, Siemianowiczanka - LKS Rogowo 7:0, Górnik - LKS 1:0.

JESZCZE 2 MEDALE

W Lizbonie zakończyły się akademickie mistrzostwa świata w judo, w których uczestniczyli również reprezentanci Polski. W ostatnim dniu mistrzostw, Polacy A. Pawlak i W. Lewin zdobyli kolejne brązowe medale. (o-jm)

Partyzanckie akcje w rejonie Sajgonu

Grupy szturmowe partyzantów południowowietnamskich znalazły się w niedzielę w odległości 25 km na południe od Sajgonu. W tym samym czasie partyzanci ponownie zaatakowali obóz wojsk reżimowych w Duc Lap w odległości 180 km na północny wschód od stolicy Wietnamu południowego. Inna grupa bojowa patriotów południowowietnamskich atakowała ugrupowanie wojsk amerykańskich w okolicach Quang Ngai 530 km na północny wschód od Sajgonu.

W nocy z niedzieli na poniedziałek partyzanci przeprowadzili skoordynowane ataki w kilku innych rejonach przylegających do stolicy m. in. przeprowadzili likwidację amerykańskiego desantu powietrznego 48 km na północny zachód od Sajgonu.

Ładująca tu amerykańska kawaleria powietrzna została powitała silnym ogniem z broni maszynowej.

Polska - Jugosławia

W Warszawie - sesja naukowo-techniczna

W dniu 9 bm. przybył do Warszawy zastępca sekretarza w Związku Wiceprezesa Komisji Gospodarki Jugosławii min. Hasan Siljak, który obejmuje przewodnictwo delegacji SFR Jugosławii na XIV sesję polsko-jugosłowiańskiej komisji współpracy naukowo-technicznej. (PAP)

wej partyzantów. W początkowej fazie walki Amerykanie stracili już 12 zabitych oraz 21 rannych. Amerykanie wezwali na pomoc lotnictwo, które bombardowało pobliskie wioski. Amerykanie zombardowali większość domów mieszkalnych w tej okolicy.

Zacięte walki trwały również na polach ryżowych w rejonie Sa Nho na południe od Sajgonu. Amerykanie rzucili tutaj kilka plutonów kawalerii powietrznej. Zostali oni jednak ostrzelani silnym ogniem z broni maszynowej oraz lekkich dział. Walki trwały tutaj przez całą noc.

Podziemny ruch oporu Narodowego Frontu Wyzwolenia przeprowadził w niedzielę cały szereg akcji odwetowych w centrum Sajgonu. W pobliżu obiektów wojskowych oraz urzędów administracyjnych tego miasta eksplodowało kilka bomb.

Pomimo niesprzyjającej pogody lotnictwo amerykańskie bombardowało w niedzielę i poniedziałek południowe prowincje DRW. Piraci rzucali bomby na niewidoczne cele w rejonie Vinh Linh oraz Donh Ho. Artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła 3142 maszynę piracką. (PAP)

17 osób zabitych, 89 rannych

Jedna z największych prowokacji izraelskich

Rada Bezpieczeństwa zebrała się w poniedziałek o godz. 2.50 czasu warszawskiego, aby omówić skargę ZRA w sprawie naruszenia przez Izrael porozumienia o przerwaniu ognia w strefie Kanału Sueskiego.

Jak podkreślają agencje prasowe pojedynki artyleryjski, jaki sprowokowali w niedzielę agresorzy izraelscy trwał 6 godzin na odcinku 160 km i był jedną z największych prowokacji izraelskich od czasu agresji czerwcowej.

Obserwatorzy ONZ w strefie Kanału Sueskiego zakomunikowali, że wojska izraelskie w ataku na bezbronne miasta i wsie egipskie użyły pocisków rakietowych typu „ziemia - ziemia”. Informacja ta znalazła się w raporcie szefa misji

Takie oto skutki pozostały w Ismaili po niedzielnym prowokacyjnym ostrzale artyleryjskim Izraela. Mieszkańcy tego miasta natychmiast przystąpili do odgruzowywania 150 zniszczonych domostw.

CAF - UPI - Telefoto

ONZ na Bliskim Wschodzie gen. Odd Bulla.

Rada Bezpieczeństwa wezwała Izrael do ścisłego przestrzegania porozumienia o przerwaniu ognia w strefie Kanału Sueskiego. Taka była treść deklaracji odczytanej przez przewodniczącego tej rady delegata Kanady George Ignatieffa.

Delegat Izraela bezczelnie starał się przerzucić całą odpowiedzialność za sprowokowany incydent na stronę egipską.

Jak wiadomo, obiektem ostrzału artyleryjskiego były osiedla położone wzdłuż całego kanału. Najbardziej uciążliwym miastem: Suez, Ismaila, El Kantara, Tefwik.

Jak podaje Agencja France Presse w wyniku niedzielnego ataku Izraela w strefie Kanału Sueskiego zginęło 17 osób, a 89 zostało rannych.

W samym Suezie zostało zniszczonych 100 budynków mieszkalnych, 500 rodzin pozostało bez dachu nad głową.

W mieście Ismaili w wyniku niedzielnego ataku izraelskiego agresora zostało zniszczonych 150 budynków mieszkalnych.

Artyleria egipska - jak stwierdza agencja MEN - odpowiedziała ogniem. Według komunikatu ogłoszonego w Kairze, zniszczono 14 izraelskich czołgów, 6 innych pojazdów pancernych, 6 samochodów ciężarowych, 18 posterunków wojskowych i 19 stanowisk artylerii agresora. Wojska izraelskie poniosły również dotkliwe straty w ludziach. (PAP)



Słuszną jest nasza droga

TOWARZYSZE
I OBYWATELE!
BRACIA CHŁOPKI
I ROBOTNICZY ROLNI!

Dożynkowe przemówienie Władysława Gomułki

24-lecie zostało osiągnięte w każdej dziedzinie naszego życia daje świadectwo temu, że słuszną jest droga polityczna po której prowadzimy na ród.

W imieniu centralnych władz PZPR i ZSL oraz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, w imieniu Rady Państwa i rządu PRL serdecznie witam na tradycyjnym święcie dożynkowym wszystkich zebranych tu z całego kraju przedstawicieli naszego rolnictwa. Z tego miejsca składam wam i wszystkim rolnikom i robotnikom gospodarstw państwowych, traktorzystom i kombajnistom, mechanizatorom POM-ów i kółek rolniczych — gorące podziękowania za ofiarę tuż przed żniwami, za zebranie pomyślnego plonu. Serdeczne słowa podziękowania kieruję do kobiet wiejskich za ich żmudną pracę. Z uznaniem oceniamy wysiłki ludzi pracy na wsi, którzy tak wiele dołożyli starań, by zabezpieczyć tegoroczne plony. Pozdrawiam gorąco wszystkich tych, którzy pomogli rolnictwu w zebraniu tych plonów.

Obecnie, po żniwach, możemy już wstępnie ocenić wyniki bieżącego roku gospodarczego w rolnictwie. Jest to rok na ogół pomyślny. Mamy dobre zbiory zbóż i roślin oleistych, a także dobre plony siana z pierwszego pokosu. Dość dobrze zapowiadają się okopowe. Cieszy nas dalsze zwiększenie pogłowia bydła i owiec oraz produkcji mleka i żywca wołowego. W niektórych rejonach kraju wystąpił jednak spadek pogłowia trzody chlewnej. Jest to fakt niepomyślny tym bardziej, że właśnie te rejonu odgrywają znaczną rolę w produkcji żywca wieprzowego.

Jakkolwiek nie we wszystkich wsiach i gospodarstwach rolnych mamy zadowalające postępy, możemy jednak stwierdzić, że rozwój rolnictwa przebiega pomyślnie. Dobre rezultaty daje trud rolnika i praca dziesiątków tysięcy inżynierów i techników. Przyczynia się do tego nasza polityka rolna. Gwarantuje ona opłacalność produkcji i stwarza warunki dalszego jej zwiększania i doskonalenia pracy rolnika. Przewodnią myślą naszej polityki rolnej jest kojarzenie szybkiego rozwoju produkcji rolnej z socjalistycznymi przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi na wsi. Wzrost produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa zapewniamy przede wszystkim przez zwiększanie zaopatrzenia wsi w środki produkcji, coraz większe nakłady inwestycyjne w gospodarce rolnej, oraz wielostronną pracę nad podnoszeniem kultury rolnej.

Politykę popierania rozwoju rolnictwa będziemy kontynuować zgodnie z uchwałami Komitetu Centralnego naszej partii z września 1967 roku. Uchwały te znalazły także potwierdzenie w tezach, które obecnie są przedmiotem dyskusji, poprzedzającej V Zjazd naszej partii.

Plonów potwierdziły istnienie rezerw

Stwierdziliśmy wielokrotnie, że w naszej gospodarce rolnej tkwią jeszcze poważne rezerwy wzrostu produkcji. Na ich pełnym uruchomieniu musimy koncentrować nasze wysiłki, by zmniejszały się różnice między przodującymi gospodarstwami a gospodarstwami prowadzonymi ekstensywnie. Tegoroczne zbiory zbóż potwierdziły istnienie tych rezerw: wśród gospodarstw o zbliżonych warunkach, jedno bowiem uzyskało dobre i bardzo dobre plony, inne zaś nie mogą pochwalić się zadowalającymi wynikami. Obok wsi, w których powszechnie stosuje się kompleks nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych, są wszędzie, w których znaczna część gospodarstw rolników holduje przestarzałym agrotechnice, nie nadąża za postępem, nie korzysta z dostępnych środków i metod, a w ślad za tym o wiele wolniej podnosi plony, niż ich nowoczesnie gospodarujący sąsiedzi. Ten stan rzeczy musimy szybko zmienić. Zależy nam szczególnie na

bardzo szybkim postępie w kilku dziedzinach o węzłowym znaczeniu dla całej gospodarki. Chodzi przede wszystkim o szybki rozwój produkcji pszenicy i paszy, stanowiących podstawę dla wzrostu produkcji zwierzęcej. Niezmiennie na pierwszym miejscu stawiamy podnoszenie plonów i zbiorów pszenicy, aby pod tym względem w najbliższych już latach uczynić nasz kraj w pełni samowystarczalnym. Mamy ku temu coraz lepsze możliwości. Możemy powszechnie stosować kwalifikowane ziarno siewne gwarantujące wysoki plon. Rosną szybko dostawy nawozów i środków ochrony roślin niezbędnych przy intensywnej produkcji zbożowej. Możemy przeprowadzać żniwa bez większych strat dzięki coraz bogatszemu wyposażeniu rolnictwa w maszyny do zbioru pszenicy. Wzrosła opłacalność produkcji zbożowej. Za kontraktowane zboża z tegorocznych zbiorów rolnicy po raz pierwszy uzyskują wszystkie korzyści przewidziane w umowach, a więc: bonifikaty nawozowe przy wykonaniu określonych w umowach minimalnych dostaw pszenicy, ulgi podatkowe przy przekroczeniu tych dostaw oraz bezpłatną obsługę transportową dla rolników dostarczających ponad 30 q zboża. Łączny dodatkowy dochód rolników z tytułu kontraktacji pszenicy z tegorocznych zbiorów szacuje się na ok. 400 mln. zł. Pełne wykonanie zawartych umów traktować trzeba jako podstawowy obowiązek rolników.

Kontraktacja pszenicy z zbiorów 1969 r. musi objąć areał o 390 tys. ha większy niż w tym roku. Dotychczasowy jej przebieg jest pomyślny. Zakontraktowano już ponad 30 proc. planowanego areału.

Duże jeszcze możliwości podnoszenia produkcji pszenicy wiąże się z rozszerzeniem uprawy pszenicy. Podobnie jak w poprzednich latach, również tegoroczne plony pszenicy są o 140 kg z ha wyższe niż innych pszenic. Dysponujemy obecnie szeregiem wysokopłennych odmian pszenicy. Są wśród nich i takie, które dają wysokie plony nawet na glebach średniej jakości. Trzeba więc każdy hektar przydatny do uprawy pszenicy obsiewać tą rośliną.

Drugim zadaniem, na które znowu zwracamy uwagę rolników, to dalsze rozszerzanie upraw poplonów ozimych i wsiwek, stanowiących źródło cennej i taniej paszy. Największe postępy w tej dziedzinie wykazują rolnicy województw: poznańskiego, bydgoskiego, opolskiego, wrocławskiego i szczecińskiego. W tym roku bardzo duży postęp w siewie poplonów nastąpił w województwie łódzkim, warszawskim i lubelskim. Przez uprawę poplonów rolnicy powiększają zbiory pszenicy, gromadzą zapasy kiszzonej i zabezpieczają pogłowie przed skutkami takich zjawisk, jak tegoroczna susza, która w części woj. olsztyńskiego, białostockiego i warszawskiego zmniejszyła wydajność pastwisk.

Dalszy rozwój hodowli

Podnoszenie wydajności łak i pastwisk jest kolejnym z węzłowych zadań naszego rolnictwa. Obecnie, przy stałym rozszerzaniu melioracji rolnych, przy dużych i wciąż powiększających się dostawach nawozów mineralnych, można całkowicie zlikwidować zjawiska ekstensywnego wykorzystywania użytków zielonych.

Bardzo ważną pozycję w bazie paszowej zajmują u nas ziemniaki. Plony ich trzeba na dalsze podnosić, przestrzegając za dani planu nasiennego, terminowo wymieniając sadzeniaki i stosując zalecone zabiegi ochronne.

Podstawowym warunkiem działania w produkcji roślinnej jest więc powiększenie zbiorów pszenicy i paszy, niezbędnych do dalszego rozwoju hodowli. Wciąż szybko musimy zwiększać pogłowie bydła, podnosić mleczność krów oraz zwiększać produkcję żywca wołowego. Ma to bardzo duże zna-

czenie dla zaopatrzenia ludności w mięso. W związku z wahaniami pogłowia trzody bardzo niezbędna jest produkcja wołowa, która pozwala na zmniejszenie okresowych trudności.

Wieprzowina pokrywa jednak więcej niż połowę naszego zapotrzebowania na mięso, a popyt na nią nie maleje. Dlatego musimy powiększać pogłowie trzody i przyspieszać jej tuczą. Dzięki podjętym niedawno decyzjom rządu od 1 lipca uległy poprawie ekonomiczne warunki tucz trzody. Pozostawiając bez zmiany dotychczasowe niskie ceny mieszanek paszowych dla trzody, podwyższyliśmy ceny skupu żywca wieprzowego. Zmieniło przy tym ceny niektórych klas, zapewniając wyższe dochody tym rolnikom, którzy dostarczają sztuki pełno mięsne i mięso o wadze 100—120 kg. Łącznie za dostawy przewidziane w II półroczu bieżącego roku hodowcy trzody uzyskają z tytułu podwyżki cen dodatkowo ok. 200 mln. zł. Szacuje się, że w przyszłym roku dodatkowe wpływy wyniosą ponad 420 mln. zł. Rozszerzanie w bieżącym roku zaopatrzenia producentów żywca wieprzowego w pasze treściwe. Większą pomoc w tym zakresie uzyskały rejonu, w których zeszłoroczne zbiory pszenicy i ziemniaków nie były pomyślne. W oparciu o te i inną pomoc rolnicy powinni dalej rozszerzać kontraktację trzody chlewnej, w pełni wywiązywać się z zawartych umów i terminowo dostarczać zakontraktowany żywiec. W ostatnim roku dość znacznie wzrosła dostawa na rynek mięsa wieprzowego z gospodarstw uboju z pominięciem państwowych ogniw skupu. Tę tendencję uważamy za niekorzystną i będziemy temu przeciwdziałać. Jedynie przez kontraktację, w oparciu o nowe ceny, żywca rolnicy mogą uzyskać należyte dochody w sposób zgodny z interesem społecznym.

Rosną zadania produkcyjne wsi

Podniesienie produkcji pszenicy i dalszy rozwój hodowli bydła i trzody to najważniejsze obecnie zadania naszego rolnictwa. Tymi właśnie zagadnieniami szczególnie aktywnie winny zajmować się kółka rolnicze. Uwagę aktywności kółek trzeba koncentrować na sprawach pomocy dla gospodarstw, w których ujawniono największe możliwości wzrostu produkcji, w których przy pomocy ogólnie dostępnych środków produkcji i metod można zapewnić szybki postęp, wzrost dostaw dla państwa i zwiększenie dochodów rolników.

W bieżącym roku szeroki zasięg przybrała akcja pokazów produkcyjnych w wybranych gospodarstwach. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych sposobów produkcji osiągnięto tam znaczny postęp i wykazano rol-

nikom, przydatność zalecanych sposobów gospodarowania. Chodzi o to, by te wyniki stały się ogólnie znane wszystkim rolnikom, którzy mają podobne warunki gospodarowania. Omówieniu tych spraw należy poświęcić narady, zebrania i zajęcia szkoleniowe, organizowane na wsi w nadchodzącym okresie jesienno-zimowym.

Drugim ważnym zadaniem kółek rolniczych jest praca nad powszechnym wdrażaniem agrominimum. Ocena stanu gospodarstw przeprowadzona przed kilkoma miesiącami w całym kraju, wywołała znaczne ożywienie na wsi. Dobry rolnik z zadowoleniem przedstawiał specjalistom swe osiągnięcia, słabi natomiast zapowiadali podjęcie starań o intensyfikację swych gospodarstw. Obecnie gromadzkie rady narodowe i kółka rolnicze zaczynają sprawdzać, czy wszyscy wywiązali się z przyjętych zobowiązań.

Praca kółek rolniczych nad podnoszeniem kultury rolnej znajduje teraz mocne oparcie w rozbudowanym parku traktorów i maszyn rolniczych, na bywanych za środki funduszu rozwoju rolnictwa. W ciągu ostatniego roku park traktorów kółek rolniczych zwiększył się o 17 proc. i liczy teraz 63,4 tys. traktorów. Wiodącą siłą mechanizacji gospodarki chłopskiej stały się międzykółkowe bazy maszynowe. Koncentrując w nich sprzęt osiągnięto stabilizację kadry mechanizatorów, lepszą konserwację sprzętu, a w ślad za tym znacznie lepsze niż poprzednio wykonanie usług. Trzeba dalej rozwijać międzykółkowe bazy maszynowe, wyposażać je w niezbędny sprzęt, kompletować fachową kadre, umacniać więź baz z POM-ami i pogłębiać społeczną kontrolę nad rozwojem usług mechanizacyjnych.

Dobre wyniki produkcyjne i finansowe osiągnęły w ostatnim roku gospodarstwa Państwowe Gospodarstwa Rolne. Stały i szybki postęp, który wykazują te przedsiębiorstwa, widać także w tegorocznych zbiorach, w dostawach pszenicy, żywności i mleka. Wyrażając uznanie dla robotników rolnych i kierowniczej kadry PGR, wciąż przypominamy o znaczących jeszcze rezerwach, które tkwią również w tym sektorze rolnictwa. Rozszerzając swój areał i podnosząc produkcję załogi PGR wnoszą istotny wkład w intensyfikację całej gospodarki rolnej, przyczyniając się do pomnożenia zasobów paszy treściwych przeznaczonych dla gospodarstw indywidualnych, dostarczając im kwalifikowane nasiona i coraz większe ilości zwierząt hodowlanych.

Dopływ środków produkcji

Dobre wyniki uzyskały spółdzielnie produkcyjne i z tego miejsca składamy im za to po dziękowania.

W nowym roku gospodar-

czym państwo zapewni dla rolnictwa dalszy dopływ nowoczesnych środków produkcji i powiększy rozmiary inwestycji rolniczych. Dostawy traktorów i maszyn rolniczych osiągną wartość ok. 10 mld. zł, czyli o ok. 20 proc. więcej niż w bieżącym roku gospodarczym. Dostawy nawozów mineralnych pozwolą na zastosowanie 113 kg NPK średnio na hektar użytków rolnych, czyli o 21 kg więcej niż zużyto pod tegoroczne zbiory. Dalszemu ulepszeniu ulegnie asortyment środków ochrony roślin, a łączna ich ilość będzie o ok. 6 proc. wyższa niż w tym roku. Przewidujemy dostawę 3.350 tys. ton mieszanek pasz treściwych, czyli o 250 tys. ton więcej niż w 1968 r.

Inwestycyjne nakłady państwa na rolnictwo wyniosą łączną kwotę 19 mld. zł. Będzie to suma dwukrotnie większa od wydatkowanej na inwestycje rolnicze w ostatnim roku 1965 poprzedniej 5-letki. Popierać będziemy przy tym w dalszym ciągu i w zwiększonych rozmiarach własne inwestycje zamierzenia rolników. Kredyty inwestycyjne dla indywidualnych gospodarstw mają osiągnąć sumę 6,2 mld. zł, czyli o ok. 300 mln. zł. więcej niż w bieżącym roku. Przewidujemy też zwiększenie dostaw materiałów budowlanych na potrzeby wsi.

W oparciu o nowe, znane ustawy — zapoczątkowaliśmy realizację długofalowego programu włączania do intensywniej i racjonalnej gospodarki wszystkich zasobów ziemi uprawnej, każdego jej hektara. Liczne rzesze rolników na drodze komasacji uzyskują lepsze możliwości podnoszenia produkcji. Państwo przejmować będzie i włączać do PGR te wszystkie areały, które już są zaniedbane produkcyjnie, lub którym grozi takie zaniedbanie. Działanie to leży w interesie rolnictwa i całej gospodarki.

Postęp objął wszystkie dziedziny życia wsi, przede wszystkim gospodarke, oświatę i kulturę. Przeobraża się szczególnie oblicze młodego pokolenia wsi. Jest to pokolenie rozporządzające coraz większym zasobem wiedzy, coraz lepiej przygotowane do życia, przejawiające aktywną i twórczą postawę społeczną. Daje temu świadectwo działalność blisko milionowej organizacji — Związku Młodzieży Wiejskiej. W życiu wsi rozwija się i u młodych socjalistyczna demokracja. Jej bogate formy i treść wypełniane są wszechstronną aktywnością chłopów w szeregach PZPR i ZSL, w kółkach rolniczych i spółdzielczości wiejskiej, w radach narodowych i licznych zrzeszeniach społeczno-kulturalnych.

Doświadczenia historii

Wielki dorobek gospodarczy Polski Ludowej, to wszystko, co, w ciągu jej

Sprawa naczelna, która określa i determinuje myśl przewodnią polityki partii i rządu, jest sprawą trwałego zabezpieczenia nienaruszalności granic państwowych Polski Ludowej i jej pokojowego rozwoju. Nie chcielibyśmy, aby kiedykolwiek naród polski musiał bronić granic swego kraju na drodze wojny. Nie chcielibyśmy, aby kiedykolwiek taka konieczność zaistniała. Ale ponad wszystko naród polski nie może dopuścić do tego, aby w takiej lub innej odmianie powtórzył się w jego historii tragiczny wrzesień 1939 r.

Czy mamy podstawy do tego, aby mówić o niebezpieczeństwie zbrojnej napaści na Polskę, o dążeniu wroga do zmiany naszych granic państwowych? Niestety mamy. Niemal każdy dzień od czasu powstania Niemieckiej Republiki Federalnej dostarcza na to niezbędną dowodów. Cały świat wie, że jednym z naczelnych celów polityki wszystkich rządów Niemiec zachodnich było i jest zburzenie istniejących granic państwowych Polski i przyłączenie do Niemiec trzeciej części terytorium państwa polskiego. W hierarchii celów polityki Bonn zburzenie granic Polski nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, siłą rzeczy zajmuje drugie miejsce. Pierwszym czołowym celem Bonn jest zlikwidowanie i wchłonięcie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nie trzeba uzasadniać, że tym celem polityki Niemiec zachodnich towarzyszą plany wojenne.

Dążenie do obalenia status quo w Europie, do przekreślenia wyników drugiej wojny światowej, do odbudowy wielkich militarnych Niemiec stanowi wielką, potężną groźbę dla pokoju w Europie, w szczególności zagraża bezpieczeństwu państw Układu Warszawskiego. W dzisiejszej rzeczywistości politycznej świata, kiedy o pokoju i wojnie decyduje układ sił to potencjalne obecnie niebezpieczeństwo, które ze strony NRF i jej sojuszników zagraża krajom socjalistycznym i pokojowi w Europie, przeszło by nieuchronnie w napad wojenną na kraje socjalistyczne w przypadku, gdyby doszło do zmiany układu sił w Europie na rzecz imperializmu, na rzecz militarystów i odwetów czołowych zachodniemieckich. W ostatnich miesiącach niebezpieczeństwo takie zaistniało. Zaistniała konkretna groźba wyrwania Czechosłowacji z regu państw Układu Warszawskiego. Aby do tego nie dopuścić zaszła konieczność wprowadzenia wojsk radzieckich, polskich, węgierskich i bułgarskich na terytorium sojuszniczej Czechosłowacji.

Decyzję tę podjęło 5 państw członkowskich Układu Warszawskiego po wyczerpaniu wszystkich innych środków i po gruntownym przemyśleniu. Innej alternatywy nie było. Wprowadzenie naszych wojsk do Czechosłowacji podyktowała nam konieczność obrony socjalizmu i pokoju.

Czechosłowacja znalazła się bowiem na równi pochyłej prowadzącej do restauracji kapitalizmu, do zerwania sojuszu z państwami socjalistycznymi, do wystąpienia z Układu Warszawskiego i ogłoszenia się państwem neutralnym. Jej go spodarka miała być ściśle związana z gospodarką państw kapitalistycznych, w pierwszym rzędzie z gospodarką Niemiec zachodnich.

We wspólnym interesie

Było aż nadto dowodów świadczących o szybkim rozwoju kontrrewolucyjnego procesu zachodzącego w Czechosłowacji.

Zgodnie z prawdą są słowa I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji — tow. Dub-

Dokończenie na str. 4



8 bm. na Stadionie X-lecia w Warszawie barwne widowisko dożynkowe oglądali dziesiątki tysięcy warszawiaków.

CAF — Langda

Skuszną jest nasza droga

Dokończenie ze str. 3

czeka, który ostatnio samokrytycznie przyznał, iż kierownictwo KPCz nie liczyło się... z interesami strategicznymi i ogólnymi Związku Radzieckiego i czterech innych krajów Układu Warszawskiego. Ale również interesy socjalistycznej Czechosłowacji nie są pod tym względem inne, niż interesy pozostałych państw Układu Warszawskiego. Militaryści i rewanżiści zachodni Niemcy tak samo ostrzą sobie zęby na Sudety, jak na nasze ziemie zachodnie i na Niemiecką Republikę Demokratyczną. Wyrwanie Czechosłowacji ze wspólnoty państw socjalistycznych i stworzenie tym samym nowego, korzystnego dla imperializmu układu sił w Europie — do czego szczególnie silnie parli militariści zachodni Niemcy i co najgłębiej leżało na linii odwetowej polityki Bonn — stworzyłoby w istocie rzeczy jednakowe niebezpieczeństwo dla wszystkich państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego. Państwa Układu Warszawskiego, które posłały swoje wojska na terytorium sojusznicy Czechosłowacji podjęły ten krok zarówno w imię obrony własnych państwowych i narodowych interesów, jak i w imię interesów socjalistycznej Czechosłowacji.

Wrzawa, jaką podniosła światowa reakcja przeciwko państwom, które skierowały swoje wojska do Czechosłowacji, nie ma nic wspólnego z obroną jej suwerenności, jak w ogóle z jakimkolwiek pojęciem obrony socjalistycznej Czechosłowacji. Od kiedy to bowiem reakcja, imperializm, rządy monopolu kapitalistycznych stały się obrońcami socjalizmu i suwerenności narodów? Wrzawę tę wywołała klęska wrogów socjalizmu w Czechosłowacji, zniszczenie przez państwa Układu Warszawskiego imperialistycznej ofensywy obliczonej na wyrwanie jej ze wspólnoty państw socjalistycznych.

Tym zaś naszym przyjaciółmi i towarzyszami z innych krajów, którym się wydaje, że bronią dobrej sprawy socjalizmu i suwerenności narodów, składając potępienia i protesty przeciwko wprowadzeniu naszych wojsk do Czechosłowacji odpowiadamy: jeśli wróg podkłada dynamit pod nasz dom, pod wspólnotę krajów socjalistycznych, naszym patriotyzmem, narodowym i międzynarodowym obowiązkiem jest temu przeszkodzić, przy użyciu takich środków, jakie są konieczne. Mieliśmy więcej danych, niż ktokolwiek inny, aby określić stopień zagrożenia socjalizmu w Czechosłowacji i wynikające z tego niebezpieczeństwo dla naszych państw i narodów. Czujności wobec wroga, troski o bezpieczeństwo wspólnoty państw socjalistycznych uczy-

nas zbójcka polityka imperia- lizmu, jego wojny agresywne i interwencje zbrojne w sprawy wewnętrzne innych narodów. uczą nas także historia II wojny światowej i cenna, jaką za płacili narody naszych krajów za zwycięstwo nad Niemcami hitlerowskimi. Niech nikt nie zapomina, że za przegranie ze swojej ziemi agresora hitlerowskiego i jego sojuszników, za wyzwolenie wielu narodów europejskich spod okupacji hitlerowskiej, za uwolnienie Europy ze szponów faszyzmu, Związek Radziecki zapłacił życiem 20 milionów swoich żołnierzy i cywilnych obywateli. Niech też każdy, kto występując w imię abstrakcyjnej suwerenności, zanim zdobędzie się na wydanie negatywnego sądu o wprowadzeniu do Czechosłowacji sojuszników wojsk krajów Układu Warszawskiego, uprzytomni sobie przedtem być może zapomniane, lub nieznanym mu fakt, że każdy dzień okupacji hitlerowskiej naszego kraju pociągał za sobą średnio śmierć 3 tysięcy jego obywateli. Ze w ciągu całego okresu okupacji Polski zginęło z rąk hitlerowskich ludobójców ponad 6 milionów jej mieszkańców, czyli 22 proc. ogółu jej ludności. Jeśli okrutna wymowa tych liczb dotrze do świadomości tych ludzi zrozumieją wówczas, jakie znaczenie ma Czechosłowacja dla bezpieczeństwa Polski i wszystkich państw Układu Warszawskiego.

Wątek pokoju status quo w Europie

Nikt nie może przewidzieć, jak potoczyłyby się wydarzenia gdyby siłom antysocjalistycznym udało się wyrwać Czechosłowację ze wspólnoty państw socjalistycznych, dokończyć wyłomu w szeregach państw Układu Warszawskiego. Ale nie ulega wątpliwości, że każde osłabienie ich pozycji gra na rzecz sił wojny i agresji, na korzyść odwetowej polityki NRF, a rozbicie ich jednostki zburzyłoby zapórę za gładzącą drogę do wojny w Europie.

Jakie są skutki rozbicia jednostki światowego obozu socjalistycznego, widzimy to na przykładzie agresji imperializmu amerykańskiego przeciwko narodowi wietnamskiemu. Rozbicie jednolitego frontu państw socjalistycznych, dokonanie w nim wyłomu przez Komunistyczną Partię Chin, umożliwiło Stanom Zjednoczonym podjęcie zbójczej agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Podobna sytuacja zaistniałaby w Europie gdyby siłom kontrrewolucyjnej reakcji udało się rozbicie jednostki państw Układu Warszawskiego, zepchnąć je z marksistowsko-leninowskich pozycji międzynarodowej solidarności na pozycje nacjonalistycznego odosobnienia, względnie tzw. niezaan-

gażowania. W Europie jest na wet więcej materiału zapalnego niż w Azji. Nie wolno nam lekceważyć tego, że wszystkie państwa bloku NATO, wypowiadają się oficjalnie za tzw. zjednoczeniem Niemiec, żadne z nich po dzień dzisiejszy nie uznaje drugiego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ani zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie. Nie oznacza to, że identyfikujemy ich stanowisko w tych kwestiach ze stanowiskiem NRF.

Pokój i bezpieczeństwo w Europie można budować tylko na bazie jednolitości wszystkich państw Układu Warszawskiego, na bazie istniejącego status quo w Europie. Uznanie faktu istnienia dwóch państw niemieckich — NRF i NRF i nie naruszalności istniejących granic państwowych w Europie stanowi punkt wyjścia dla za pewnienia pokoju i bezpieczeństwa wszystkim narodom krajów europejskich.

Kontrrewolucyjnym, antysocjalistycznym siłom udało się rozluźnić więzy łączące Czechosłowację z innymi państwami Układu Warszawskiego, a tym samym osłabić naszą wspólnotę socjalistyczną. Likwidacja szkół, jakie siły te wyrządziły odbudowa jednolitości i braterskiej współpracy między wszystkimi państwami członkowskimi tego Układu może być dokonana tylko na gruncie przestrzegania zasad marksizmu-leninizmu przez wszystkie komunistyczne i robotnicze partie krajów Układu Warszawskiego. Porozumienie, za które w Moskwie z partyjnymi i państwowymi przywódcami Czechosłowacji wskazuje drogę do odbudowy naszej jednostki. Jest to droga trudna i być może będzie długa. Zależy to przede wszystkim od Komunistycznej Partii Czechosłowacji, od zrozumienia przez nią politycznej istoty zjawisk, jakie miały miejsce w Czechosłowacji i w jej partyjnych szeregach przed 21 sierpnia.

Światowe siły imperialistycznej reakcji usiłują wykorzystać wydarzenie czechosłowackie dla ponownego rozpalenia zimnej wojny z krajami socjalistycznymi. Nasza polityka wobec świata kapitalistycznego pozostaje niezmieniona. Zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i świecie, niedopuszczenie do naruszania interesów narodu i państwa polskiego, braterska jedność, współpraca i sojusz z Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami Układu Warszawskiego — stanowiące będą nadal główne drogowskazy naszej polityki zagranicznej.

Niech żyje jedność państw socjalistycznych!

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Niech żyje i rozwija się nasza Ojczyzna — Polska Ludowa!

Pilka nożna

Porażka Ruchu sensacją niedzieli

Nie ma niedzieli ligowej bez sensacji. I ostatnia dostarczyła sympatykom piłkarstwa jedną, ale także wielką niespodziankę, w postaci porażki mistrza ekstraklasy — chorzowskiego Ruchu z beniaminkiem I ligi — ROW Rybnik 3:4 (2:2). Dodajmy, porażki tymbarziej sensacyjnej, że rybniczanie zdobyli punkty w Chorzowie.

Chociaż Ruch przegrał, pokazywał chwila świetną grę, wska- zującą na powrót do formy z ubiegłego sezonu. Znakomity był przede wszystkim Eugeniusz Faber, z którym obrona z Rybnika miała najwięcej kłopotu. Stabiej wypadły jednak w tym meczu linie obronne gospodarzy i tu chyba należy szukać przyczyn porażki. Inna rzecz, że na przedpolu bramkowym chorzowian naj- więcej zamieszania siali: b. reprezentant... Ruchu — Lerch i dawny zawodnik Górnik Zabrze — Kowalski. W sumie mecz był interesującym widowiskiem, a zwycięstwo ROW niewątpliwie zasłużone.

Drugą niespodzianką sprawiła Warszawa Legia remisując w własnym boisku z GKS 2:2. Gospodarze zawiędli oczekiwania swych kibiców.

W pozostałych meczach I ligi padły następujące rozstrzygnięcia: Górnik — Śląsk 4:0, Odra — Stal Rz. 4:1, Pogoń — Szombierki 3:1, Polonia — Wisła 3:0, Zagłębie Wałb. — Zagłębie Sosn. 2:4.

TABELA

1. Górnik	6	10	14:2
2. Pogoń	6	9	11:5
3. Polonia	6	8	11:6
4. Leśna	6	8	8:6
5. Stal Rz.	6	8	7:7
6. Odra	6	7	13:11
7. Zagłębie Sosn.	6	6	10:8
8. Szombierki	6	6	7:7
9. Wisła	6	5	4:10

XXV WDP

Dzisiaj w Lesznie

Dzisiaj uczestnicy XXV — jubileuszowego wyścigu kolarskiego Dookoła Polski rozegrają VII kolejny etap na trasie Brzeg — Leszno o długości 190 km. Meta tego etapu znajdować się będzie na stadionie im. A. Smoczyka. Przyjazd kolarzy przewiduje się około godz. 17.

W środę 11 bm. o godz. 9 nastąpi start do VIII etapu — jazdy indywidualnej na czas na trasie Leszno — Wschowa — Leszno.

W czwartek 12 bm. start do IX etapu na trasie Leszno — Żagań. (R)

Pięściarze Olimpij wygrali z Wisłą

Niespodziewany lecz w pełni zasłużony sukces odnieśli pięściarze poznanińskiej Olimpij w meczu o mistrzostwo II ligi z krakowską Wisłą. Mimo, że przed meczem przewidywano zwycięstwo, znajdujących się na drugim miejscu w tabeli bokserów krakowskich, Olimpia wygrała tak ważną dla siebie spotkanie 12:8.

Wyniki walk (na I miejscu pięściarze Olimpij):
W wadze muszej Kurcz zwyciężył bez walki z powodu braku przeciwnika, Ciesielski jednogłośnie wypunktował Ulasza, Magdziak przegrał wo, ponieważ lekarz nie dopuścił go do walki z Węcaszkiem, Marciniak wygrał w I rundzie z Bachusiewiczem, Szpiakowski wygrał jednogłośnie na punkty z Gurajem (ten ostatni odniósł kontuzję w II rundzie i sędzia przerwał pojedynek), Chojnacki uległ w II rundzie Fafarze, Jakubowski przegrał z Bodzionem, Józefiak jednogłośnie przegrał z Lorenzem, Wypych pokonał w II starciu Mroczka, Janowski zwyciężył jednogłośnie Chodorowskiego. (Jm)

10. Ruch	6	4	12:15
11. ROW	6	4	9:13
12. GKS	6	3	5:9
13. Zagłębie Wałb.	6	3	7:12
14. Śląsk	6	3	4:11

ZWYCIĘSTWO LECHIA I REMIS OLIMPII

Z poznzańskich II-ligowców Lechia walczył na własnym terenie z Motorem Lublin. A Olimpia rozegrała mecz na wyjeździe, w Łodzi z tamtejszym Startem.

Tym razem na konto poznzańskich zespołów zapisujemy łącznie 3 punkty. Dwa zdobyli kolejarze, którzy po dobrym meczu pokonali swych przeciwników z Lublina 4:2 (2:0). Nic dziwnego, że sympatycy drużyny debiście wychodzili z boiska zadowoleni, tym bardziej, że poznaniacy pokazali dobrą, pełną polotu grę. Szczególnie cieszy nieźla dyspozycja napastników i pomocników, na których spoczywał cały ciężar gry. Dobry był również bramkarz Wittig. Bramki zdobyli: Wojtkowiak — 2 oraz Jakubowski i Stepkowski — po 1.

Olimpia zarobiła na wyjeździe co prawda tylko jeden punkt, chociaż spodziewaliśmy się od piłkarzy poznzańskich nieco więcej. Wynik bezbramkowy nie krzywdził żadnej z drużyn.

A oto pozostałe wyniki II ligi: Garbarnia — Gwardia 2:2, Hutnik — Piast 1:1, Unia Tarnów — EKS 1:0, Unia Racib. — Górnik Wałb. 2:1, Wójtkowice — Arkonia 2:0, Zawisza — Cracovia 3:1.

TABELA

1. Gwardia	7	11	18:6
2. Zawisza	7	10	10:5
3. Arkonia	7	9	10:5
4. Unia Tarnów	7	8	4:5
5. Unia Racibórz	7	8	9:11
6. Górnik Wałb.	7	7	10:6
7. Garbarnia	6	7	11:9
8. Cracovia	6	7	6:4
9. Olimpia	7	7	6:12
10. Wójtkowice	7	6	8:10
11. Motor	7	6	7:11
12. EKS	7	5	8:9
13. Start	7	5	5:6
14. Lech	7	5	9:13
15. Piast	7	4	3:6
16. Hutnik	7	4	6:12

WARTA ZALEDWIE REMISUJE

Przykrą niespodzianką zgotowała swoim sympatykom poznńska Warta w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej — o czym już informowaliśmy w niedzielnym wydaniu. Po właściwie bezbarwnym meczu uzyskała ona wynik bezbramkowy z Pogonią Barlinek. W porównaniu z ubiegłym sezonem Warta gra znacznie słabiej i o wiele mniej skutecznie.

Jedynym jasnym punktem ostatniej niedzieli, z drużyn wielkopolskich, stał się mecz w Turku, gdzie miejscowy Tur wygrał z MKKS 1:0. Pozostałe bowiem zespoły — Polonia Poznań i Zagłębie Konin przegrały swoje spotkania.

Niedziela na boiskach

SUKCESY POZNANIAKÓW

Na lotnisku Aeroklubu Podkarpackiego w Krośnie zakończył się XXXIII Mistrzostwa Polski modeli latających. W ostatnim dniu tytuły mistrzów zdobyli: w klasie modeli silnikowych zdalnie sterowanych Sylwester Kujawa (Poznań) 15.043 pkt, przy czym w tej klasie poza konkursem zwyciężył Schramm (NRD) 15.709 pkt, w konkurencji z napędem gumowym — Tukiendorf (Wrocław), w konkurencji walk powietrznych — Wróbel (Wrocław), oraz w akrobacji modeli na uwięzi Ostrowski (Częstochowa).

W poprzednim dniu sukcesy odnieśli również modelarze poznscy. Jan Bury zdobył mistrzostwo w kategorii modeli zdalnie sterowanych jednoczynnościowych a Roman Wiśniewski — w kategorii rakietoplanów.

W mistrzostwach uczestniczyli modelarze Jugosławii NRD i ZSRR.

BEZ POWODZENIA

Nie powiodło się lekkoatletom Olimpij w rozegranym w Poznaniu czwórmeczu o wejście do I ligi. Zajęli oni ostatnie miejsce. Awans wywalczyły drużyny Spójni i Wybrzeża Gdańsk. W podobnym czwórmeczu w Krakowie, do I ligi zakwalifikowały się zespoły Wawelu Kraków i Skry Warszawy.

NIEWESOŁO PRZED OLIMPIADĄ

Ostatnie przygotowania polskich koszykarzy przed eliminacjami olimpijskimi w Meksyku nie wy- padły zbyt różowo. W rozegranym w Krakowie turnieju z udziałem zespołów Ukrainy, Estonii i Węgier reprezentacja Polski zajęła drugie miejsce, ulegając w ostatnim meczu Ukrainie 63:67. Polacy zagrali grubo poniżej swych możliwości. Trzecie miejsce zajęła Estonia, a czwarte Węgry.

WYŚCIGI NA TRAWIE

Z udziałem czterech klubów wielkopolskich odbyły się w niedzielę wyścigi motocyklowe na torze trawiastym przy ul. Bułgarskiej, będące eliminacją do Motocyklowych Mistrzostw Polski.

W finale zwyciężył reprezentant AZS Poznań — Molik na MZ 125 przed swoim kolegą klubowym Firlikiem na WSK 125 i Lisiakiem Zjednoczeni Września na Promocie 250.

HOKEJ NA TRAWIE

W rozegranych spotkaniach o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie uzyskano następujące wyniki: Grunwald — Stella 2:1, Lech — Start 2:0, Grunwald — Start 6:1. (m)

nia. Piłkarze Polonii ulegli w Elblągu miejscowej Olimpii 0:2, a Zagłębie przegrało z Gryfem w Stupsku 1:2.

Pozostałe wyniki:

Wiśniowiarz — Pomorzanie 0:0, Lechia — Flota 4:0, Gryf Toruń — Polonia Gd. 0:2, Bałtyk — Polonia Byd. 0:1.

TABELA

1. Polonia Gdańsk (1)	5	9	17:6
2. Polonia Byd.	5	9	9:3
3. Zagłębie Konin (2)	5	7	11:6
4. MKKS Gdynia (4)	5	7	5:2
5. Warta (6)	5	6	4:3
6. Polonia P-n (5)	5	5	6:6
7. Pogoń Barł. (7)	5	5	2:2
8. Gryf Stupsk (12)	5	5	5:11
9. Lechia Gdańsk (13)	5	4	4:2
10. Wiśniowiarz St. (10)	5	4	4:6
11. Pomorzanie (11)	5	4	6:9
12. Gryf Toruń (8)	5	4	4:7
13. Bałtyk Gdynia (9)	5	3	4:5
14. Olimpia Elbląg (16)	5	3	7:9
15. Tur Turek (5)	5	3	3:6
16. Flota Gdynia (14)	5	2	0:8

Pierwsze mecze pechowe dla beniaminka

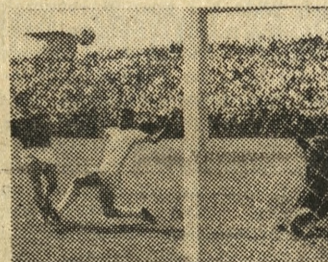
W sobotę informowaliśmy o inauguracji rozgrywek I ligi piłki ręcznej kobiet, w których uczestniczyły drużyny Przemysława Poznań. Pierwszy mecz poznaniarki przegrały z Pogonią Szczecin 9:17. O porażce zdecydowało przede wszystkim zbyt małe doświadczenie w rozgrywkach na tak wysokim szczeblu.

W niedzielę poznaniarki stoczyły drugi swój mecz ligowy ze Startem Gdańsk. I tym razem trema dała o sobie znać. Przemysław uległ drużynie gdańskiej 5:12 (0:8).

Pozostałe wyniki:
Otmęt Krapkowice — Cracovia 7:13, Wiśniowiarz Łącznik — Azoty Chorzów 10:5, AZS Wrocław — Start Gdańsk 5:4, Otmęt Krap. — Azoty 12:12, Wiśniowiarz — Cracovia 10:10, AZS — Pogoń 8:5, Ruch Chorzów — Sośnica Gliwice 12:11.

Pierwszym przedmeczem rozgrywek została drużyna AZS Wrocław (broni tytułu mistrza Polski) — 4 pkt. przed Wiśniowiarzem i Cracovią po 3 pkt. (m)

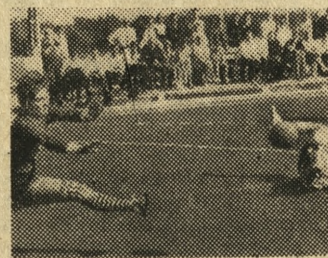
W naszym obiektywie



Za chwilę piłka spadnie do bramki Motoru Lublin podczas meczu z poznzańskim Lechem.



Zwycięzca biegu głównego wyścigów na torze trawiastym — Molik z AZS-u na MZ 125.



Bramkarka Przemysława Poznań — Barbara Wojska w akcji.



Moment pod bramką Startu, podczas meczu z Lechem Poznań, wygranym przez tego ostatniego 2:0.

Fot. (4) — K. Przychodźski

PEK EUGENIUSZ WISLICH — IWAN CZY...

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Znając kierunek marszu wartownika ustawili się tak, że Stach posiadający rewolwer znalazł się z przodu, a Gierek postępował z tyłu za wartownikiem. W pewnej chwili Stach odwrócił się i celując w pierś wartownika krzyknął: „stać, ręce do góry”. Przerazony wartownik wykonał rozkaz. W tym samym momencie Gierek szarpnął z tyłu za karabin. Następnie pada drugi rozkaz: „odepnij pas z ładownicami, szybko”. Pas trzymany już przez stojącego z tyłu Nowaka znalazł się w jego ręku. „A teraz wchodź do sklepu i nie wylaz w ciągu pół godziny, bo cię szlag trafi” — pada ostatni rozkaz Stacha. Udało się.

Drugi udany wypad zrobili chłopcy na tzw. konsum na Strzawej k/Marcul.

Produkty żywnościowe i zarekwirowaną wódkę przekazali w całości partyzanci. Zdobyli przy tym następny karabin. Tak doznajali się niejednokrotnie partyzanci.

Niemniej tego rodzaju indywidualne zaopatrzenie się w broń i amunicję w toku pojedynczych brawurowych akcji nie dawało możliwości uzbrojenia nowych oddziałów i brygad.

Jeśli dewiza „czas to pieniądź” jest niezwykle ważna w codziennym życiu cywilnym, to w czasie wojny nabiera ona wyjątkowo znaczenia. Można byłoby zrobić więcej, ale brakowało broni.

Zaopatrywaliśmy się w broń również poprzez ciągłe sięganie po ukryte przechowywane przez ludzi zapasy z r. 1939. Problem ten nie jest łatwy. Poparzyliśmy się już na nim w 1939 roku. Jak wiadomo Niemcy podali termin, do którego dnia po zakończeniu działań wojennych miała być złożona broń. Po tym terminie za posiadanie broni groziła kara śmierci. Niemcy z całą bezwzględnością egzekwowali wydane w tym zakresie zarządzenia.

Drakońskie metody żandarmerii i gestapo miały swój cel. Kto posiadał zachowaną broń, często wynosił ją daleko od domu i zakopywał w ziemi lub wrzucał do wody, jeśli taka była w pobliżu. Jak ta broń i amunicja wyglądała po takim „magazynowaniu”, nie trzeba tu mówić.

Pamiętam, że pewnego razu w 1941 r. wydobylem spod progu chałupy Stanisława Pazderskiego w miejscowości Bialka, skrzynkę amunicji w ilości 2000 szt. oraz karabin z sadzawką. Przy pomocy Piotra Pazderskiego, oraz Józefa Celucha przystąpiliśmy tę zdobyć do mojego domu. Karabin po osuszeniu i dłuższej konserwacji nadawał się do użytku, natomiast amunicja, mimo dobrego wyglądu po całkowitym osuszeniu jej, okazała się bardzo niepewna. Na 30 załadowanych kolejno naboju odpaliły zaledwie 2 sztuki. Okazało się, że sponki na skutek długiego przebywania w wilgoci uległy zepsuciu. Wartość takiej amunicji była bardzo złudna. Łuski lśniące, proch szeleścił, ale kopizno nie daje ognia. Na nic więc cały wysiłek. To kosztowało całą długą jesienną noc pracy. Kilka kilometrów marszu i dźwigania w worku na plecach ciężkiej skrzynki na zmianę. Kilkogodzinne suszenie na blachach i wszystko psu na budę. Tragedia polegała na tym, że zły karabin dało się sprawdzić od razu i ewentualnie usunąć uszkodzenie, albo zamienić na lepszy. Gdy tymczasem amunicję złą od dobrej odróżnić najciężiej nie było można.

Wczuwając się w sytuację partyzanta, zdajemy sobie sprawę z tego, że nawet jeden zawodny pocisk, mógł decydować o życiu człowieka lub nawet całej grupy.

Wyobraźmy sobie partyzanta na czujce, chroniącego oddział z niewypałem w lufie. A były i takie wypadki. Jedynie przedwojenne polskie granaty były niezawodne, a to dzięki swojej wodoszczelnej budowie.

Marzeniem każdego partyzanta było posiadanie choćby dwu granatów. W razie otoczenia, lub bliskiej odległości nieprzyjaciela stanowiły one nieocenioną pomoc w walce.

Niestety nie każdy partyzant mógł zawiesić na pasku tę wspaniałą broń. Nie starczyło jej dla wszystkich.

Wczesną wiosną 1944 r. broni maszynowej mieliśmy także niewiele. Oddziały „Brzozy” i „Górala” posiadały zaledwie po dwa karabiny maszynowe i po jednej pepeszy. Oddział „Łokietka” nie posiadał żadnej broni maszynowej.

Piękna pogoda sprzyja!



Utrwalaj swoje przeżycia —

fotografując aparatem fotograficznym

„SMIENA” lub „WOSCHOD”

● BŁONY FOTOGRAFICZNE

● jak i APARATY

DO NABYCIA

we wszystkich sklepach

„FOTO - OPTYKA”

na terenie województwa i m. Poznania

K6689

Przetargi

Nadlesnictwo Kąty — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na BUDOWĘ GARAZU typowego K. B. 4-3.3.13) W. B. 7205/11 — o kubaturze przybliżonej 460 m³ — w miejscowości Nieszawka, pow. Oborniki Wlkp.

Orientacyjny koszt budowy — 220 tys. zł.
Termin zakończenia budowy — 30 listopada 1968 r.
Oferty należy składać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem: Nadlesnictwo Kąty, poczta Długa Goślina, powiat Oborniki Wlkp.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 8 dnia od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Nadlesnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

K6543

Inspektorat Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Piekary 17 — ogłasza PRZETARG na wykonanie robót tynkarskich zewnętrznych w Zespole Szkół Rolniczych Poznań, ul. Gołębińska 5.

Ogółem do otynkowania 2.100 m² elewacji.

Termin wykonania robót do 15 listopada 1968 r.

Podkłady przetargowe znajdują się w biurze inspektora, Poznań, ul. Piekary 17, IV ptr., pokój 406.

Do przetargu zaprasza się wykonawców państwowych, spółdzielczych i prywatnych.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w siedzibie inspektora 7 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Inspektorat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K7394

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto, ul. Nowowiejskiego 10 — ogłasza:

1. PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20 — cena wywoławcza 30.000,— zł.

2. PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Lublin” — typ 51 — cena wywoławcza 22.500,— zł.

3. PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż przyczepy skrzyniowej o ład. 3,0 t marki „Sanok”, typ P — cena wywoławcza 6.000,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 25 września 1968 roku o godz. 11 na samochodach osobowych, o godz. 11.30 na samochodach ciężarowych i o godz. 12 na przyczepie — w Poznaniu, przy ul. Energetycznej (Elektrownia), gdzie również w/w pojazdy i przyczepę można oglądać dnia 23 i 24 września 1968 r. w godz. od 9 do 12.

Przystępując do przetargu zobowiązani są wpłacić do dnia 24. IX. 68 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie ZEPM w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 10.

Kasa przyjmie wpłaty w dni powszednie w godz. od 8-13, w soboty od 8-11.

Warunki uczestnictwa w przetargu ogłoszone są w Monitorze Polskim nr 4/66, poz. 32.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

M7064

Praca

2 uczniów do zawodu instalatorstwa sanitarnego centr. ogrzew., przyjmie Gryśka, Chłudoby 14.

31231g

Potrzebny piekarsz — ciemiernik, uczeń oraz pomoc domowa. Poznań, ul. Garbary 65 — Piekarnia — Ciastkarnia

30755g

Stolarz zaraz potrzebny. Tel. 40-37-4, Malopolska 19.

31377e

Doobchodzą pomoc domową z gotowaniem, potrzeba. Jeżycka 3/5 m. 10.

31433e

Przyjmę opiekunkę dla dziecka półrocznego, na 6 godzin dziennie. Piekary 4 m. 6.

30529g

Pomoc domowa (z referencjami) potrzebna. Właściwie, Zgłoszenia: ul. Libta 12 m. 8 (od godz. 17).

30423g

Murarz — robotników budowlanych przyjmie na stałe. Zgłoszenia: Poznań, Łukaszczyka 3 — dom tylny, godz. 14-16.

30432e

Ucznia elektryka, przyjmie. Poznań — Jeżyce, ul. Miła 7 m. 3, II ptr., od godz. 16-18.

30463e

Ucznia do warsztatu kalmieńskiego, przyjmie również zamieszkałych. Poznań, Jarochońskiego 47a.

31922g

Potrzebny samodzielny pracownik gospodarski rolny. Stanisława Michałewicz, Klonowice, pow. Leszno.

30434g

Wojewódzki Zakład Urządzeń Pożarniczych
Związku OSP w Poznaniu
przy ul. Kantaka 4

przyjmuje zlecenia

na 1968 i 1969 rok — na wykonanie ogniochronnych konstrukcji drewnianych wszelkiego rodzaju budynków i impregnację tkanin środkami ogniochronnymi.

K6792

Zakłady Mięsne w Obornikach Wlkp.

POSIADAJĄ DO UPLYNNIENIA

po cenach obniżonych

23 SZT. SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

różnych typów

o mocach 0,37 KW do 30 KW.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, w terminie do 20 września 1968 r. w Dziale Głównym Mechanika.

K6943

ZAWIADAMIAMY

że biura zarządu i administracji

SPÓŁDZIELNI PRACY „FOTOS”

w Poznaniu, pl. Wolności 9

przeniesione zostały do nowych lokali

przy ul. Dzierżyńskiego

nr 14-16

M6706

Fryzjerka damsko-męska

potrzebna. Dzierżyńskiego

323.

Kupię młocarnię MCS-7

lub 8. Andrzej Kamiński,

Olesno, poczta Gołańcz,

pow. Wągrowiec. 30428g

Kupię każdą ilość taśmy

sprężynowej termicznie

ulepszonej grubości 0,35

mm x szerokość od 5 mm

wyższ. Poznań, Wodna 21

— Marszał. 3179g

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze

modele poleca Szczepańska,

Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 30431g

Amerykanka, 2 fotele klubowe

— sprzedam. Poznań, Lodowa 18 m. 12.

30473g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór

— poleca Brzozowska, Poznań,

Czerwonej Armii nr 10. 30399g

Kury leghorn, sprzedam.

Kmiecia 6 Winogrody. 31645g

Telewizor 14", okazjnie

sprzedam. Oferty „Prasa”

— Grunwaldzka 19 dla 30841g

Sprzedam magiel elektryczno-gazowy (bez

lokalu). Wiadomość: Wrocław,

ul. Sienkiewicza 107 m. 3

— godz. 16-19. K7092

Sprzedam ciagnikową ko

paczkę radziecką, przyczepa

oraz obrysypnik 5-rzędowy.

Poznań — Ławica, Sławińska 8. 30491g

Sprzedam silnik „Lublin”

po kapitalnym remoncie. Tel. 639-03.

30512g

Sprzedam MZ-250/1, przebieg

25 tys. km. Wołyńska 13. 30530g

Motocykl „Pannonię” — okazjnie

sprzedam. Pl. Bernardyński 4 m. 2. po

godz. 16. 30561g

Wózki dziecięce ostatnie

nowości, głębokie, sprężynowe

— poleca Wytrowski, Orzeszkowej 18a.

31458g

Kupno

Kupię wal korbowy do ciagnika „Deutz 22” lub

silnik Ursus C-328. Adres:

Wiktora Tasar, Góra, poczta

Tarnowo Podgórze, pow. Poznań.

30442g

W dniu 7 września 1968 r. opatrzona Sakramentami św., zmarła, przeżywszy lat 78, nasza

kochana matka, teściowa, babcia, prababcia śp.

PELAGIA BINISZKIEWICZ

z domu ZMYŚLNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Winlarach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Murowana Goślina, Poznań. 32126g

Dnia 8 września 1968 r. zasnęła w Bogu

KATARZYNA BAKOWSKA

nasza najdroższa matka, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.

o godz. 10.30 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA SKRZYPCZAKÓW

Poznań, Chwiałkowskiego 31 m. 10. 32062g

Dnia 8 września 1968 r. opatrzone Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 73, mój najukochańszy mąż, nasz

najdroższy, troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

KAZIMIERZ ZAPOROWSKI

mistrz rzeźniczo-wędliniarski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu przy kościele paraf. w Swarzędzu.

W głębokim bólu i smutku pogrążona

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Swarzędz, Katowice, Brzozowice, Kamień. 32115g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE

„HERBAPOL”

Poznań, ul. Towarowa 47/51

skupują w stanie suchym przez swoje placówki terenowe bez ograniczenia niżej podane surowce zielarskie i placą następujące ceny — za 1 kg i gatunku:

— kłącze tataraku okorowane	— 21,— zł	— liść orzecha włoskiego	— 15,— zł
— kora kruszyny	— 9,— zł	— liść podbiału	— 12,— zł
— korzeń bledźnika	— 37,— zł	— ziele bratki polnego	— 20,— zł
— korzeń glistnika (żółtnik)	— 60,— zł	— ziele czarnej żebry	— 12,— zł
— korzeń mniszka (mlecz)	— 27,— zł	— ziele krwawnika	— 6,— zł
— korzeń mydlnicy (mydlik)	— 30,— zł	— ziele mniszka lek. bez korz.	— 12,— zł
— korzeń wilżyny (kolka)	— 25,— zł	— ziele mniszka z korzeniem	— 14,— zł
— kwiat jasnoty białej	— 200,— zł	— ziele piołunu	— 5,— zł
— kwiat kocanki piaskowej	— 13,— zł	— ziele polonicznika	— 20,— zł
— kwiat koniczyzny białej	— 44,— zł	— ziele redesty ptasiego	— 7,— zł
— kwiat krwawnika otartego	— 14,— zł	— ziele serdecznika (lwi ogon)	— 10,— zł
— kwiat ostróżki polnej	— 30,— zł	— ziele skrzypu polnego	— 8,— zł
— kwiat rumianku pospolitego	— 40,— zł	— ziele srebrenika (pięciornik)	— 10,— zł

INFORMACJI W SPRAWIE ZBIORU I SUSZENIA W. W. SUROWCÓW UDZIELAJĄ WSZYSTKIE PUNKTY SKUPU NA TERENIE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO. K6410

CENTRALNY OŚRODEK

APARATURY NAUKOWO-BADAWCZEJ

WYDZIERŻAWI OD ZARAZ

na terenie miasta Poznania

2 POKOJE Z TELEFONEM

o łącznej powierzchni około 40 m².

Oferty należy składać do Działu Administracyjnego Biura Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego — Poznań, ul. Wielka 21, tel. 510-01.

M6738

MZ-250 — sprzedam. Po

znań, ul. Owsińska 9 m.

1, po godz. 16. 30558g

Awo Simson — sprzedam.

Szymańskiego 8 m. 5.

30570g

Samochody

Stacja Diagnostyczna —

Kościelna 56, poleca regulację

silników i przeglądy techniczne.

31062g

Sprzedam Trabant 601 w

idealnym stanie. — Poznań,

Szamotołska 73 m. 8.

31252gpr

Sprzedam samochód Octavia

Super, rok produkcji 1963,

bez uszkodzenia. Władysław Olejnik

— Krobica, ul. Poniecka 10.

807p

BMW 1600 nowy, zamieni

nie na Fiat. Oferty „Prasa”

— Grunwaldzka 19 dla 30947g

Sprzedam nową Syrenę

104, PKO. Oferty „Prasa”

— Grunwaldzka 19 dla 30565g

„Syrena 102” stan dobry

sprzedam. Niestachowska

50 m. 66. 30628g

Lokale

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie,

balkon, 1 ptr. nowe-budownictwo, Koni

— na podobne w Poznaniu.

Poznań, Świętośławska 12, pokój nr 5,

tel. 572-71, wewn. 30, godz. 7-15.

30408g

Przyjmę na pokój — 3

dzielnicy, 7 ha ziemi, dojazd

20 minut — Poznań. Oferty „Prasa”

— Grunwaldzka 19 dla 31282g

Sprzedam działkę budowlaną

o pow. 1.080 m² o ogrodzonej,

z budynkiem murowanym przeznaczonym

na warsztat, w Suchym Mieście k. Poznania.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30228g

Kupię dom do wykończenia

z 2 pokojami bankową. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla 30239g

Sprzedam tanią gospodarkę

7 ha. Jan Krawczyk, Napoleonowo, p-ta Zdzisława

chów pow. Gnieźno. 963p

Kupię pokój z kuchnią —

wyłączone. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla 30559g

Nieruchomości

4 ha sadu (ca 300 drzew) w

Siedlcu k. Wolsztyna, woj. poznańskie —

sprzedam. W sprawie oględzin —

ob. Jan Szarata, Siedlec. Oferty — ob. Cze

staw Górny, Katowice, Mikołowska 21.

K7021

Sprzedam tanią dom ple

troty w Nowym Mieście n. Wartą. Zyg

mundt, Jarocin, ul. Wolności 5.

30413g

Sprzedam gospodarstwo o

obszarze 21 ha, zabudowa

maszynowa, elektryfikowane. Bolesław

Nowak, Zmysłowo, poczta Pławce,

pow. Środa. 30428g

Kupię działkę pod domek

jednorodzinny lub bliźniak. Oferty „Prasa”

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”;
NOWY — g. 19 „Drugi strzał”;
OPERA — g. 19 „Halka”; OPE-
RETKA — g. 19 „Wesoła wojna”;
MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cu
dów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, 15 „Herbaciarnia
pod księżycem” (USA 16 l.);
g. 17.30, 20 „Zeszedł roku w Ma-
rienbadzie” (franc. 16 l.); APOLLO
— g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sio-
dmu w blasku złota” (włosko-
franc.-hiszp. 16 l.); BALTIC
— g. 10, 13, 16, 19 „Hrabina Cosel”
(pol. 14 l.); CZTERNASTKA — g.
10, 12.30, 15.30 „W Kraju Komar-
czów” (USA 14 l.); g. 18, 20.15 „Dro-
ga nad morzem” (bułg. 16 l.);
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Twar-
zbiega” (USA 14 l.); GRUNWALD
— g. 19.30 „Eskadra czuwa” (radz.
11 l.); GWIAZDA — g. 10, 13, 16,
19 „Tomcio Paluch” (USA 7 l.); g. 13
„Krew na śniegu” (dug. 16 l.);
g. 15.30, 18, 20.15 „Kieźniczka”
(szwedz. 18 l.); HUTNIK — nie-
czynne; KOSMOS — g. 18 „Fa-
raon” (pol. 16 l.); MLTA — g.
14, 18, 20 „Biedna ulica” (bułg.
14 l.); MINIATURA — g. 15,
17.30, 20 „Hajduacy” (rum. 15 l.);
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Piekna Angelika” (franc. 16 l.);
OSIEDLE — g. 18, 20 „Radość
o poranku” (USA 16 l.); PAN-
CERNIAK — g. 17.30, 20 „O car-
ski tron” (bułg. 14 l.); PACO-
WE — g. 12.30, 15 „Skrajny ba-
lon” (czeski 11 l.); g. 17.30, 20
„Uwiedziony i porzucony” (włos.
ki 18 l.); PRZYJAZŃ — nieczyn-
ne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Dziś i jutro” (franc. 16 l.);
JUG-NRF 16 l.); RUSALKI (Swa-
redz.) — nieczynne; SCALA — g.
15.45 „Helena i Trojańska” (USA
14 l.); g. 18, 20.30 „Twardzi ludzie”
(franc. 16 l.); TEATRA — g. 17.30,
19.30 „Anioł błogosławionej śmier-
ci” (czeski 14 l.); WARTA — g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20 „Ringo” (USA
14 l.); WCZASOWICZ (Pusz-
czykowo) — nieczynne; WILDA
— g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Angeli-
ki i króli” (franc. 16 l.); WRZOS
(Lubon) — g. 18 „Jeden przeciw
wszystkim” (USA 11 l.); WRZOS
(Mosina) — nieczynne; FOTOPLA
STIKON — g. 12-21 „Paryż”.

MUZEA

Muzeum Archeologiczne (Wodna
27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie
9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
Wznowienia Poznania (Cytadela
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gołuchowie — g.
10-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — Linoryty J.
Giełnaka oraz prace fotografiki-
ków Okręgu Poznańskiego — g.
10-18 (do 30 bm.).
Muzeum Narodowe — Malar-
stwo M. Bacciarelli — g. 9-15.
Klub MPiK (Ratajczaka 49) —
„Węgierska grafika współczesna”
— g. 10-20.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „Socialdemokracja Ro-
listwa Polskiego i Litwy — w 75
rocznicę” — g. 10-18.
PTP (Paderewskiego 7) — wy-
stawa indywidualna Cz. Romiń-
skiego „69 dni z tymi co na mo-
rze” — g. 10-19.
Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — Wystawa fotografów J.
Herezniaka — g. 12-20.

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa
(Garbary 17, tel. 510-21) — chirur-
gia, internia, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20), wypadki uliczne
tel. 99, nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 566-66, dla m. Poznania
porady lekarskie, tel. 637-33; pod-
stacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne i
pediatryczne (Szpital Miejski im.
Strusia — Izba Przyjęć, ul. Walki
Młodych 7) — czynne cała doba;
stomatologiczne (Miejska Przy-
chodnia Specjalistyczna, ul. Chu-
doby 9) — g. 18-7; niedz. i święta
— cała doba; chirurgiczne I — ul.
Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała do-
ba; chirurgiczne II, ul. Kasprzaka
nr 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 566-87
czynny cała doba (al. Marcinkow-
skiego 20) — dyżurujący lekarz
psychiatra.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kościuszki 106), telefon 566-68 —
dla powiatu poznańskiego.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11
czynna cała doba, Główna 53,
Starołęcka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248), tel. 67-24-14,
od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF
66.62 MHz (do g. 17 i od 24 do 3);
7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 „Nu-
sa za nutą”; 8.44 „Konc. zwycię-
z”; 9.15 „Dla ci V historia”; 9.45
9.30 Polskie tańce ludowe w wyk.
Zesp. Ludowego PR w Warszawie;
9.40 Dla przedświata „Uparty ko-
tek” bajka; 10.15 „Frank i Seliga i
Pan Bóg”; 10.30 „Dziś tu cicho” opow.;
10.40 „Konc. Ork. P.S. i T. w Kra-
kowie”; 10.50 „Cykl”;
„Choroby zawodowe — profilakty-
ka i leczenie” — „Niewidzialne
niebezpieczeństwo” pog.; 11.15 Dla
kl. VIII (geografia); „Woda daje
życie” montaż; 11.25 Konc. roz-
rywkowy Ork. Mandolinistów;
11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.10
„Koncert z polonezem”; 12.12 Dla
kl. IV (historia); „Nocne toły”;
— słuch.; 12.20 Na swojską nutę;
12.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 13.14
Sładami Kolberga — „Podania i
bajanie lubuskie”; 14.20 Włoska mu-
zyka operowa; 15.05 Dla szkół
średnich (biologia); Cykl: „Biolo-
gia przyszłości” pt. „Pod własnym
dachem”; 15.30 Dla dzieci;
„Co i jak majstrujemy”; 16 „Po-
poludnie z młodzieżą”; 18 „Na
scenach i estradach świata”; 18.40
Muz. i Aktualn.; 19.20 „Mój dom
— moje osiedle”; 19.35 Recital w.
Kornel E. Kossowski — bas;
20.17 „Dyskutujemy”; 20.54 Mel.
tan.; 21.05 Teatr PR — Studio kla-
syczne „Krokodyl” słuch.; 22.05
Folieton Red. Spół. 22.15 Kwad-
rans dla poważnych — „Maka-
breski” — opow.; 22.30 Kompoz-
tor i jego piosenki; 22.50 Mel.
tan.; 23.15 Z cyklu „Sylwetka
kompozytora” — Gabriel Faure;
0.10 Program nocny z Katowic.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: FALA 407 m UKF
69.74 MHz. 8.05 Po jednej piosen-
ce; 8.35 Od przeboju do przebo-
ju; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Z
muz. skandynawskiej; 10.25 Pisarz
i książka — o twórczości E. Pau-
kszt; 10.55 Z dawnych i najnow-
szych kart muzyki polskiej; 13
Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Słuchacze pisa — my odpowia-
damy; 13.25 „Szwajczer”; 13.45 Konc.
z nagrań nadeślanych przez Ra-
diofonie Bułgarska; 14.20 Polska
muz. ludowa w opracowaniu ar-
tyst.; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15
Z nysioteki rozrywkowej „Pol-
skich Nagrań”; 15.30 Piosenki żo-
łnierskie; 15.50 Cykl: „Narodzin-
nowoczesnej techniki”; „Rena-
lucja techniczna” pog.; 17.10 „Li-

Prawidłowo przebiegają prace przy remontach i modernizacji ulic

W tym roku kilkanaście poznańskich ulic poddano gruntownej modernizacji. Otrzymają one nową nawierzchnię, chodniki i oświetlenie.

Główny wykonawca robót Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych — nie jest w tym roku osamotniony. Do pracy przy realizacji bardzo obszernego planu remontów stanęły też ekipy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Po raz pierwszy od wielu lat przedsiębiorstwo to pracuje na rzecz miasta, w którym ma swą siedzibę. PPRD koncentruje swoje wysiłki na ul. Ostrowskiej, która już w ponad 50 proc. została zmodernizowana. Jeżdźnia tej ulicy na całej długości otrzyma szorstką powierzchnię, tak aby zwiększyć przyczepność opon samochodów. Obecnie prace kontynuowane są w rejonie Żegorza i jeszcze w tym roku cała ta ulica od granicy miasta do ul. Kórnickiej ma być gotowa.

Na ukończeniu znajdują się roboty modernizacyjne ulic w osiedlu Górczyn. Roboty prowadzi się poza tym na ul. Jeleniogórskiej, która otrzyma nawierzchnię aż do Poznańskiej Fabryki Aparatów, na ul. Gorczyckiego i ul. Świerczewskiego do Jackowa.

Jubileusze Zdzisława Szostaka

Wczoraj w siedzibie Państwowej Filharmonii Poznańskiej odbyło się spotkanie dziennikarzy z pierwszym dyrygentem tej instytucji muzycznej, obchodzącym 20-lecie swojej pracy artystycznej i 10-lecie działalności na terenie m. Poznania. Pod jego dyrygenturą 13 bm. zostanie zainaugurowany nowy sezon artystyczny. Zdzisław Szostak — bo o nim to mowa — jest związany ostatnio z działalnością poznańskiej zawodowej instytucji.

Nasz jubilat pochodzi ze środowiska robotniczego Sosnowca. Tu w czasie okupacji stawał swoje pierwsze kroki jako akordeonista, w roku 1950 ukończył szkołę fortepianu u Z. Śliwińskiego, dał się też poznać jako działacz społeczny ZMP i ZSP. W roku 1948 rozpoczął pracę jako chórzysta w Fabryce Lin i Drutów w Sosnowcu. Z kolei dyrygował chórmi w Nowym Bytomiu, Wirku i Katowicach. W roku 1955 ukończył studia muzyczne z odznaczeniem.

Od roku 1958 związał się ze środowiskiem muzycznym Poznania, gdzie objął stanowisko drugiego dyrygenta Filharmonii. Jest on autorem szeregu kompozycji m. in. dla filmów dokumentalnych, brał udział w Poznańskiej Wiosnie Muzycznej, dyrygował koncertami w Rumunii i NRF. W roku ubiegłym objął stanowisko kierownika artystycznego Filharmonii Poznańskiej, zdobywając uznanie dla swojego talentu i zmysłu organizacyjnego. Pod jego batutą orkiestra symfoniczna PFP przygotowuje szereg dzieł, które wzbudzą niewątpliwie zainteresowanie wśród melomanów Poznania. (p)

skiego, na ulicy Północnej. W związku z przebudową węzła górczyńskiego prowadzi się prace na ulicach: Czempin-
skiej, Steszewskiej, Bojanow-
skiej, które stanowią będą
część objazdu. Zupelnie no-
wa ulica będzie Słowiańska na
Winogradach. Tam roboty pro-
wadzone są na odcinku od ul.
Kmiecej do ul. Murawa. Na-
reszcie po wielu latach zlik-
widowane zostaną kociołby na
ul. Ostroga. Prace mają się
tam zacząć w najbliższych
dniach. Rozpoczęto również
budowę podprór i muru oporo-
wego przy ul. Roosevelta, od ul.
Świerczewskiego do Mostu
Uniwersyteckiego. Wiąże się
to z generalną przebudową
węzła komunikacyjnego przy
tym moście.

Poznańskie inwestycje dro-
gowe realizowane są zgodnie
z planem. Na Trasie Hetmań-
skiej prowadzona jest budowa
podprór mostowych oraz w dal-
szym ciągu wykonuje się
znaczące roboty ziemne. Miesz-
kańcy Poznania na pewno z
zadowoleniem przyjmą wiadom-
ość o rozpoczęciu robót to-
rowych pod trasę tramwajową
prowadzącą Trasą Hetmań-
ską na odcinku od ul. Głog-
owskiej do ul. Traugutta. W
ten sposób zakończona została
nareszcie długoletnie spory
czy Trasą Hetmańską prowa-
dzić tramwaj czy też zastąpić
go autobusem. Roboty ziem-
ne na tej trasie wykonuje
PRK 10, zaś czysto specjali-
styczne — ekipy MPK. Na
Trasie Chwaliszewskiej kon-
tynuowane są roboty rozbiórk-
owe na odcinku pomiędzy
Mostem Chrobrego a Mostem
Cybińskim. Buduje się tam
również mury oporowe.

Po raz pierwszy od wielu
lat prace przy zakładaniu
nowego oświetlenia prowa-
dzone są zgodnie z harmono-
gramem. Wykonawca MPRD i
WK nie może również
narzekać na brak materiału.
W sumie w tym roku Poznań
ma otrzymać 1150 punktów
światłowych za ogólną sumę
9 mln złotych. Do końca
pierwszego półrocza założono
już 518 lamp ręciovych i 53

Telefony DONOSZA

● Na ul. Poznańskiej 14-letni
H. R. potrącony został przez sa-
mochód. Poszkodowanego w stan-
ie nieprzytomnym z podejrze-
niem o złamanie podstawy czaszki
przewieziono do szpitala.

● Na ul. Kollńskiej samochód
ciężarowy zjechał drogę tramwaj-
ową linii 18. Nastąpiło zderzenie.
Oba pojazdy zostały uszkodzone.
(t)

sty spod lipy” — felieton; 17.20
Radiowy Klub Polskiej Muzyki
Młodzieżowej; 17.50 Komentarz
spół.; 18.10 Reportaż z „akadem
zastraszania roślin”; 18.30 „Pra-
ca człowieka”; 18.45 Ludwik van
Beethoven: Sonata fortepianowa
e-moll op. 90; 19.07 Alfabet ork.
rozrywk.; 19.30 „Franco Ferrar-
a”; 19.30 „Opowieść żołnierska” odc. 2
reportażu; 19.50 Studio Piosenki;
20.15 „Cóż za pomysł tato” odc.
VII pow.; 20.30 „Randez — vous
ze Straussami”; 21.31 Konc. Symf.;
22.30 Spotkanie przy półce — R.
Hanin; 22.45 Alfred Orda śpiewa
piewni Fr. Liszt i H. Wolfa; 23.15
„Przegląd i poglądy”; 23.25 Jazz
na dobranoc.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz.
17.05 Piosenki — mistrzów piosen-
ki; 17.30 „Gubernator” — 12 odc.
pow.; 17.40 Pojedynek trębacz-
y — Kenny Ball kontra A. Hirt; 18
Ekspresem przez świat; 18.05 „I-
graszki z amorem”; 18.25 J. S.
Bach — V Partia G-dur; 18.40 Jaz-
zowa gwiazda Holandii — Rita
Reys; 19.15 Mała encyklopedia wiel-
kiego dramatu — Henryk Kleist;
19.30 Ukłon w stronę walców; 19.45
Jazzowe impresje Charlie Min-
guisa; 20.15 Dziurawki Krakowski; 20.20
Nowe, nowe i najnowsze; 21.
Wielki oddech Mazdy — reportaż;
21.20 Piórkami Ibis — felieton mu-
zyczny; 21.40 Nasze grzechy na-
sze śmiech; 21.50 Opera — G. Puc-
cini’ego „Madame Butterfly”; 22.07
Gwiazda siedmiu wieczorów —
Barbara; 22.15 — 2. odc. „Łuku
Triumfalnego”; 22.45 Pojedynek
gitarzystów: „Sadko” kontra „Ar-
gonauty”; 23. Wszechświat poci-
nolew — St. Grochowski; 23.05
Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Brook
Benton.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.40 — „Phantomy i
Thunderchierfy” — IV cz. filmu
dokument. TV NRD „Piloci w pi-
żamach”; 10.55 — 11.40 Język pol. —
kl. XI — Stanisław Wyspiański
„Wesele”; 12.30 — Przysposob.
rolnicze — „Warunki dobrego za-
kiszania roślin”; 15.10 — Przysposob.
rolnicze — „Warunki dobrego za-
kiszania roślin”; 15.45 — Politech.
TV — Matematyka I rok. „Elemen-
ty logiki”; 16.20 — Politech. TV
— Matematyka I rok. „Dowodz.
twierdzeń”; 16.50 Wiadomości; 17 —
Dla młodych widzów — „Fizyka
na czterech kółkach”; 17.30 — TV
Przegląd kulturalny; 17.45 — Kino
Filmów Amatorskich; 18.15 — „Po-
słój” — TV Klub Młodzieżowy;
18.55 — „Tu Telewizja New Delhi”
— rep. filmowy; 19.20 — Dobranoc
i dziennik; 20.05 — Program fil-
mowy; 20.30 — Giełda piosenek;
21. — „Phantomy i Thunderchierfy”
— IV cz. filmu dokument. TV
NRD „Piloci w piżamach”; 22.15 —
Dziennik; 22.35 — Politechnika
(powt.).

żarowe. Osiedle Świerczewo
otrzyma około 120 punktów
światłowych. Nowe lampy zało-
żone zostaną w rejonie ulic
Barskiej i Łanowej, na ul.
Opolskiej od Czechosłowackiej
do granicy miasta, na ulicach:
Lodowej, Zależe, Szegawo-
skiej, Junackiej, Wysockiej.
Kilkanaście lamp założonych
zostanie w rejonie Winograd
oraz na Woli. (s)

„Zielony dyplom” Kuriera Polskiego dla inż. B. Lisiaka

Redakcja „Kuriera Polskie-
go” wespół z ZG Ligi Ochro-
ny Przyrody, a pod patrona-
tem Frontu Jedności Narodu
prowadzi od kilku lat tzw.
„zieloną akcję”. Co roku też
zakładom pracy, instytucjom
i przedsiębiorstwom przyzna-
wane są „Zielone dyplomy” za
popularyzację ochrony przyro-
dy i wzbogacanie jej zasobów
przez zalesianie, zadrzewianie,
zakładanie trawników, zieleń-
ców itp.

Na łamach „Kuriera Pol-
skiego” ogłoszono wczoraj li-
stę 10 tegorocznych zdobywców
„Zielonych dyplomów”.
Wśród laureatów znalazł się
także mgr inż. Bernard Li-
siak, zastępca dyrektora Za-
rządu Dróg, Mostów i Zieleni
w Poznaniu. To zaszczytne wy-
różnienie przyznano za opar-
cowanie w czynie społecznym
projektu Parku Pomnika Bra-
terstwa Broni i Przyjaźni Pol-
sko-Radzieckiej na Cytadeli.
Jest to obiekt o obszarze 90
ha, a wartość projektu zale-
lenienia go wynosi kilkaset
tysięcy złotych. Mgr inż. B.
Lisiak projektował dla Pozna-
nia także wiele innych tere-
nów zieleni miejskiej.

Z okazji zasłużonego wyróż-
nienia i nasza redakcja przy-
łącza się do licznych życzeń
dla laureata akcji „Kuriera
Polskiego”. (c-o)

MUZYKA Występ Filharmonii Narodowej

Gościnny występ Filharmonii
Narodowej z Warszawy stał się
w życiu naszego miasta wyda-
rzeniem, nareszcie przerywają-
cym długi okres „ogórkowy”.
Wielką aulę UAM do ostatniego
miejsca zapelnili tłumy, mimo że
program odbywał się bez solisty.
Usłyszeliśmy cztery poważne dzie-
ła symfoniczne pod batutą od
dawna już nieogłdanego u nas
Witolda Rowickiego. Ten wybitny
muzyk posiadał znane w Europie
nazwisko. Wraz z zespołem Fi-
lharmonii często wyjeżdża za gra-
nicę. Działalność artystyczną roz-
począł jeszcze przed wojną. Po-
łożył duże zasługi jako inicjator
dwóch najlepszych współcze-
snych zespołów symfonicznych:
Wielkiej Orkiestry Polskiego Radia
w Katowicach i właśnie Orki-
estry Filharmonii Narodowej w
Warszawie.

Rowicki celuje w wykonaniach
potężnych utworów muzyki ro-
mantycznej. Więc i na poznań-
skiej imprezie gościnnej połowę
wieczoru zajął brahmsowski II
Symfonia. Kompozycja świadomie
nawiązuje do tradycji Beethove-
na i Schuberta. Ujmuje wzię-
ciem motywów idyllicznych. W
kontraście do wielu tragicznych
dzieł tegoż Brahmsa, II Symfo-
nia oddycha szczęściem. Powsta-
ła wśród gór i lasów Karyntii i
jest oddźwiękiem wrażliwości kom-
pozytora na piękno natury. Raz
po raz dochodzą nas echa
austriackiej pieśni ludowej. Ob-
szerny utwór podał Rowicki z u-
miarem i zrozumieniem odręb-
nego stylu brahmsowskiego (kła-
sycyzujący romantyzm). Wydobyl
z tej muzyki kontemplacyjnej wiele
śpiewności. Artysta dyryguje na
pamięć, stosując niewielkie,
czułe gesty, które jednak sug-
gerują zespołowi co trzeba.

Program rozpoczęła popularna
dziś „Symfonia klasyczna” Pro-
kofiewa, mająca ważne znacze-
nie w dziejach muzyki XX lecia.
Po prostu otworzyła okres nazy-
wany neoklasycyzmem (kontynu-
owany przez Strawińskiego i zbli-
żonych do niego kompozytorów).
Rowicki interpretuje Prokofiewa
bardzo po swojemu. Specjalnie
nie eksponuje ironicznego hu-

moru autora „Sarkazmów”. Ra-
czej zwraca uwagę na okrągłość
frazy, którą chwilami wręcz ro-
mantyzuje. Dopiero finałowe
„Vivace” miało charakterystycz-
ny dla tego rosyjskiego mistrza
obiektywizm, poprowadzone w
uporczywie motorycznym tempie.
„Muzyka epifaniczna” T. Baira
nie należy do czołowych prac
współczesnego, warszawskiego
autora. Jednak wywarła i ona
wrażenie, dzięki ciekawej, dro-
biazgowo przemysłowej realiza-
cji. Członkowie zespołu Fi-
lharmonii Narodowej znaleźli tu oka-
zję wirtuozowskiego popisu soli-
stycznego (szczególnie i wiolon-
czelista). Całość interesowała
zróżnicowaniem wyrafinowanych
płam barwnych. Obserwowaliśmy
wyborną sprawność instrumen-
tów drewnianych i czystość
brzmienia „blachy”.

Natomiast pełnię dźwiękową
kwintetu smyczkowego, połączo-
ną z wielką rozpiętością dyna-
miczną pokazali goście w „Nok-
turnie i tarantelli” Szymanow-
skiego, błyskotliwie zinstrumen-
towanej przez Fitelberga. Dodaj-
my na zakończenie, że filhar-
moników — na czele z Rowickim —
przymiowano u nas serdecznie,
oklaskując długo i gorąco, zmu-
szając do zagrania kilku bisów.
Zwłaszcza wigor rytmiczny ogni-
stego „Mazura” Moniuszki roz-
entuzjasmował audytorium.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Przyczynek Jak to nazwać?

W wrześniu upały zda-
rzały się rzadko. Tak
przynajmniej sądzi nasza
gastronomia, a potwierdze-
nie tego przypuszczenia
znaleźliśmy w minionej nie-
dziale w kawiarni „Słone-
czna” na osiedlu im. Świer-
czewskiego. Od godziny
12.30 nie było w tym loka-
lu ani piwa, ani żadnych
nektarów a co gorsza i...
lodów. Jedyny chłodzący
napój to woda sodowa.

Tak więc wielu gości o-
deszło z kawiarni z kwit-
kiem, a nawet sama obsłu-
ga stwierdzała, że właści-
wie trzeba by było lokal
zamknąć i iść do domu, bo
nie ma czym handlować.

W sumie: niedopatrzenie,
zapomnienie, lekceważenie,
niebaldstwo, brak rozezna-
nia potrzeb czy umiejęt-
ności przewidziania? Już nie
wiadomo, jak to nazwać! (c)

INFORMUJEMY

Świadków wypadku, który wy-
darzył się 25 bm. koło domu pod
numerem 25 przy ul. Gwardii Lu-
dowej poszukuje Komenda Miel-
ska MO. W wypadku tym prze-
chodząca ulicą kobieta została po-
trącona przez samochód. Świadko
wie proszeni są o zgłoszenie się w
wymienionej Komendzie, pl. Wol-
ności, pok. 23, w godz. 8-16 lub
telefonicznie pod numerem 412-488.

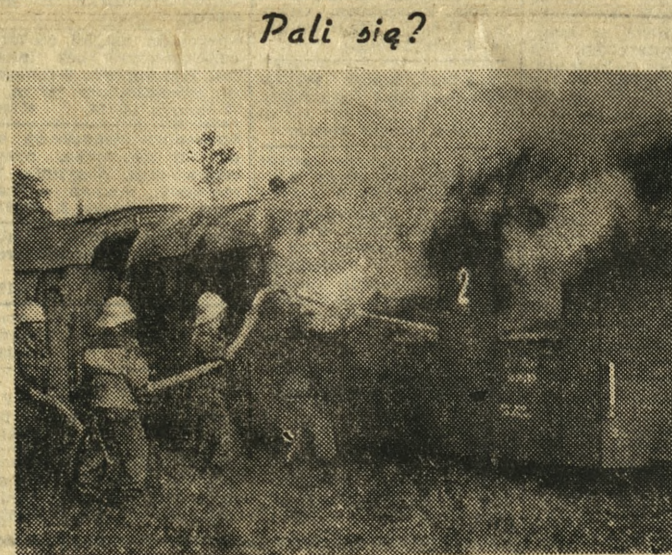
Kolejne spotkanie harcerzy-po-
wstańców odbędzie się dzisiaj o
godz. 17 w Komendzie Chorągwi
ZHP, ul. Kościuszki 80a.

Kursy kroju i szycia, brydża
dla początkujących i zaawansowa-
nych oraz ogrodnictwa i tańca ur-
ządza Dom Kultury Drukarza, ul.
Inżynierska 10. Zgłoszenia przyj-
muje i informację udziela sekre-
tariat, w godz. 13-22, pok. 6.

Klub Turysty PTTK zwiedza w
środe, 11 bm., osobliwości Dębiny
i Staroleki. Zbiórka uczestników
wycieczki o godz. 15.50 na ostat-
nim przystanku tramwajowym na
Dębu.

Zakład Energetyczny Poznań —
Miasto informuje, że w związku
z przeprowadzanymi pracami eks-
ploatacyjnymi nastąpią przerwy w
dostawie energii elektrycznej: w
dniu 11. 9. 1968 r. w godz. 8-14 dla
ulic Grotgera, Kossaka, Wyspiań-
skiego (od Chelmońskiego do Kos-
saka — prawa strona), Chelmoń-
skiego, Siemiradzkiego (od Ułań-
skiej do Chelmońskiego — lewa
strona i do Matejki — prawa stro-
na), Ulańskiej (od Siemiradzkiego
do Grotgera — prawa strona),
Bielnicki, Kolarskiej, Olimpijskiej,
Bema.

Zakład przeprasza za przerwę w
dostawie energii elektrycznej.



Pali się?

Niedzielní przechodnie ul. Buł-
garskiej mieli na spacerze nieco
sensacji. Oto około godziny 16
zapalili się jeden z trzech sta-
rzych wagonów kolejowych, które
ustawiono w pobliżu ulicy, na te-
renie położonym niedaleko ul.
Grunwaldzkiej. Natychmiast wez-
wano Straż Pożarną, która w
szybkiej akcji zdolała ugasić po-
żar i zarazem zabezpieczyć przed
nim pozostałe dwa wagony. Na
zdjęciu — strażacy w akcji. (c)
Fot. — K. Przychodźki

Odpowiadamy

Józef P., ul. Grunwaldzka. —
Należy zgłosić się do Kuratorium
Okręgu Szkolnego, al. Stalingradz-
ka 18. Tam otrzyma Pan wyczer-
pujące informacje. (2165)
Mgr. Tadeusz P. — Za list dzie-
kujemy. Niebawem wykorzystam
go. (2090)
Lena Jarocka, Stary Rynek. —
„Czerwone gitary” mają swoją
siedzibę w Gdyni, ul. Słucka 14,
zaś zespół „No to co” mieści się
przy Polskiej Federacji Jazzowej
w Warszawie, ul. Nowogrodzka 19.
(2076)
Milośnik zwierząt. — Naszym
zdaniem każda akcja zmierzająca
do utrzymania czystości w mie-
ście jest słuszną. (2086)
A. Pawlak. — Podajemy adres:
Z. S. Ogrodnicza, Leszno ul. Za-
borska 2. (2102)
M. B. — Radzimy zgłosić się do
Komendy Miejskiej MO przy Pla-
cu Wolności. (2071)